



Protokół Nr XXXV/2022

**z obrad XXXV Sesji VI kadencji Rady Powiatu w Sochaczewie,
która odbyła się w dniu 15 września 2022 r. o godz. 12⁰⁰
w sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Sochaczewie ul. Piłsudskiego 65**

Tematyka Sesji:

- 1. Otwarcie obrad.**
- 2. Przyjęcie porządku obrad.**
- 3. Przyjęcie protokołu z obrad XXXIII sesji.**
- 4. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:**
 - a) zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego;**
 - b) zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022;**
 - c) określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, pedagogów specjalnych, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych, nauczycieli kształcenia na odległość, nauczycieli prowadzących kształcenie w formie zaocznej oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej i w kształceniu na odległość;**
 - d) uznania skargi za bezzasadną.**
- 5. Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami.**
- 6. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji.**
- 7. Wnioski i oświadczenia radnych.**
- 8. Sprawy różne.**
- 9. Zakończenie obrad.**



Protokół Nr XXXV/2022

**z obrad XXXV Sesji VI kadencji Rady Powiatu w Sochaczewie,
która odbyła się w dniu 15 września 2022r. o godz. 12⁰⁰
w sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Sochaczewie ul. Piłsudskiego 65**

W posiedzeniu XXXV Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie, które odbyło się w dniu 15.09.2022r. udział wzięli:

Radni na stan 21 w sesji udział wzięło 18 Radnych. Skład Rady Powiatu władny do podejmowania uchwał.

Lista obecności Radnych w załączeniu - Załącznik Nr 1.

Lista obecności gości w załączeniu – Załącznik Nr 2.

Zaproszeni goście:

Starosta Sochaczewski
Skarbnik Powiatu
Sekretarz Powiatu
Radca Prawny
Dyrektor SP ZOZ w Sochaczewie
Dyrektor PZD w Sochaczewie
Dyrektor PCPR
Dyrektor Powiatowego Zespołu Edukacji
Dyrektor Wydziału Promocji, Kultury i Sportu

Dyrektor Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska
POIN

Jolanta Gonta
Teresa Pawelak
Michał Orzeszek
Paweł Drewniak
Robert Skowronek
Małgorzata Dębowska
Katarzyna Kajak
Urszula Opasiak
w/z Sylwia Seklecka
Anna Syperek
Krzysztof Zieliński
Wiesław Gorzki

Ad. pkt 1 Otwarcie obrad

Otwarcia obrad XXXV Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie dokonał Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Kierzkowski stwierdzając "Otwieram obrady XXXV Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie".

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przywitał Radnych Rady Powiatu, Starostę Jolantę Gontę, Wicestarostę Tadeusza Głuchowskiego, Sekretarza Powiatu Michała Orzeszka,



3



zawodowych, nauczycieli kształcenia na odległość, nauczycieli prowadzących kształcenie w formie zaocznej oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej i w kształceniu na odległość;

- d) uznania skargi za bezzasadną.
- 5. Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami.
- 6. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji.
- 7. Wnioski i oświadczenia radnych.
- 8. Sprawy różne.
- 9. Zakończenie obrad.

Ad. pkt 3 Przyjęcie protokołu z XXXIII sesji

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, że protokół z obrad XXXIII Sesji Rady Powiatu był wyłożony do wglądu w Biurze Rady oraz w BIP-ie na stronie internetowej Starostwa. Nie zostały zgłoszone do niego żadne uwagi. Następnie Przewodniczący Rady zapytał o uwagi do protokołu z obrad XXXIII Sesji Rady Powiatu.

Uwag nie wniesiono.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przyjęcie protokołu z obrad XXXIII Sesji Rady Powiatu poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania było obecnych 18 Radnych (Nie głosował Radny T. Gluchowski)

"Za"	głosowało 15 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	2 Radnych

Protokół z obrad XXXIII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie został przyjęty 15 głosami „za”, 2 głosem „wstrzymującymi się” przy braku głosów „przeciwnych”.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXIII sesji Rady Powiatu w sprawie przyjęcia protokołu z obrad XXXII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w załączeniu – Załącznik Nr 4.



Ad. pkt 4a) i 4b)

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego i zmiany uchwały budżetu Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022 wraz z autopoprawką. Prosimy Panią Skarbnik Teresę Pawelak o przedstawieniu obydwóch uchwał, a głosować będziemy osobno.”

Skarbnik T. Pawelak powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, proponowane zmiany zawarte w projekcie Uchwały Budżetowej, jak również w projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej polegają na zwiększeniu planu przychodów ze środków z nadwyżki budżetowej z lat poprzednich w kwocie 3.141.963,03zł i od razu omówię z przeznaczeniem na co. Na wydatki inwestycyjne, na uzupełnienie środków do rozstrzygnięcia przetargu na budowę Warsztatów Terapii Zajęciowej jest kwota 2.400.000zł, na zwiększenie środków na wykup nieruchomości pod planowane budowy naszych dróg, poszerzenie dróg, wykup nieruchomości od osób fizycznych kwota 200.000zł. Na położenie kostki brukowej na terenie posesji ul. Matejki 18 to jest ten drugi budynek Domu Dziecka 130.000zł oraz na przebudowę drogi powiatowej Wólka Smolana, tu jest zabezpieczenie wkładu do wartości przetargowej 411.963,03zł. Proszę Państwa to są nasze środki. Oczywiście po podjęciu uchwały przez gminę Brochów te środki ulegną podzieleniu na dwa. Do tej wartości inwestycyjnej należy doliczyć jeszcze 250.000zł, gdzie będę mówiła w dalszej części omawiania środków pozyskanych z Urzędu Marszałkowskiego. To strona przychodowa. Po stronie dochodowej zwiększa się dochody w wysokości 4.250.965,57zł, środki te są zapisane po stronie dochodowej. Z tytułu pomocy finansowej jest zapisana kwota 729.781,69zł, te środki są zapisane po stronie wydatkowej na naprawę mostu w Kozłowie Szlacheckim, Gmina Nowa Sucha 64.455,19zł. Proszę Państwa ja mówię o stronie dochodowej, a więc o tych środkach, które są jako wpływ do dochodu i to są z Gminy Nowa Sucha. Zadanie to oczywiście będzie uzupełnione o środki powiatu. Następnie, opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę drogi w miejscowości Kaźmierów, Gmina Sochaczew. Tu od razu się odniosę. Proszę Państwa, to zadanie jest realizowane od 2021 roku i mieliście to zadanie również w wydatkach niewygasających roku 2021, niestety, to zadanie nie zostało ukończone. Będzie ukończone w tym roku, ale przepis nas obliguje do tego, że środki niewygasające są rozliczane do 30 czerwca. W związku z powyższym, skoro nie zostały wydatkowane, one wracają na rachunek. Natomiast muszą być wpisane do budżetu 2022 od nowa. Stąd mamy 130.000zł, są to środki z Gminy Sochaczew - 130.000 na tą dokumentację w miejscowości Kaźmierów. Na opracowanie dokumentacji projektowej „Budowa mostu na rzece Utrata” - 75.000zł i 460.326,50zł na poprawę bezpieczeństwa ruchu - patrz rondo Żuków. Dotacje



celową z Urzędu Marszałkowskiego na przebudowę drogi powiatowej Wólka Smolana, o której wcześniej mówiłam, o środkach z przychodu to są już środki dochodowe tak zwane 250.000zł. Kwota 434.077zł są to środki uzyskane przez powiat z tytułu sprzedaży działek. Działki były wcześniej sprzedane, akty notarialne zostały podpisane w związku z powyższym urealniamy plan dochodów o tę kwotę 530.263,68zł. Jest to urealnienie planu dochodów związanych z realizacją programów oświatowych z udziałem środków unijnych. Kwotę 365.959zł Powiat otrzymał na podstawie informacji Ministerstwa Finansów, uzupełnienie subwencji ogólnej, oświatowej z przeznaczeniem oczywiście na wydatki w oświacie. Kwota 48.050zł są to środki wprowadzone po stronie dochodów na podstawie decyzji Wojewody. Są to środki przeznaczone konkretnie na wydatki bieżące w PINB, w straży pożarnej, od razu mają celowe przeznaczenie. Kwota 25.000zł, środki wpłynęły z Funduszu Wsparcia dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej na wydatki bieżące od Gminy Miasto Sochaczew. Tak jak wcześniej mówiłam o tych wydatkach niewygasających, a więc w tej chwili po stronie dochodowej wpisujemy 440.328,20zł z tych środków, które zostały niewydatkowane w roku 2021. Wpłynęły one na rachunek z powrotem, bo wcześniej były na rachunku wydatkowym. W tej chwili wpłynęły na rachunek dochodowy i zapisujemy je po stronie dochodowej. Oczywiście jest to kontynuacja rozpoczętych zadań inwestycyjnych. Mamy już wrzesień, więc zostały urealnione plany dochodów, zapisy i tam, gdzie są duże przekroczenia po prostu wprowadzamy po stronie dochodowej. Jest to kwota 1.427.506zł. Na tę kwotę składają się przede wszystkim ściągnięte kary w Starostwie Powiatowym, grzywny za nieterminową rejestrację pojazdu, za nieterminowe użytkowanie wieczyste i tu mamy te środki, windykacja po prostu ściągnęła bardzo dużo pieniędzy. Proszę Państwa, odsetki. Odsetki od środków, które są na rachunku bankowym. Na szczęście umowę z bankiem, który nas obsługuje, mamy bardzo korzystnie podpisaną w związku z tą inflacją, przynajmniej jakieś środki z tytułu odsetek mamy po stronie dochodowej i oczywiście te środki są przeznaczone na wydatki inwestycyjne w budżecie. Proszę Państwa, pojawiły się nowe zadania inwestycyjne, a mianowicie przebudowa drogi powiatowej w miejscowości Wólka Smolana, o której już mówiłam, a więc wartość tej drogi to 786.430,80 zł. Również przeznaczone są środki na zakup urządzenia wielofunkcyjnego dla potrzeb Wydziału Geodezji. To jest 23.001zł i to jest taka kwota wynegocjowana przez dyrektora tego wydziału na zakup skanera, takiego profesjonalnego dla potrzeb tego wydziału. Na dokumentację projektową, na budowę budynku Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodziny. Tu jest zapisana kwota 150.000zł. Jak wcześniej mówiłam, położenie kostki brukowej na terenie posesji Domu Dziecka 130.000zł. Zwiększenie środków finansowych na wykonanie przyłącza kanalizacyjnego budynków Zespołu Szkół w Teresinie o kwotę 68.000zł. Na to zadanie był dwukrotnie ogłaszany przetarg. Niestety musimy zwiększyć środki, żeby to zadanie wykonać. Wartość tego zadania po zwiększeniu to jest kwota 234.000zł. Wprowadzamy nową nazwę zadania. Na poprzedniej sesji była podjęta przez Państwa decyzja o dofinansowaniu wniosku, jaki złożył szpital na zakup mammografu, jest to kwota 237.000zł. Przypomnę, że wniosek został złożony, jest to zabezpieczenie wkładu własnego. Nazwę tego zadania należało



urealnić do nazwy w złożonym wniosku i stąd mamy po prostu taką zmianę. Zgodnie z wnioskiem wójta Gminy Teresin, który się zwracał z prośbą do Zarządu o przesunięcie pomocy finansowej dla powiatu w kwocie 8.000.000zł na dofinansowanie zadania, powiem krótko, budowa tunelu, z roku 2022 na rok 2023. Proszę Państwa, wkład własny na to zadanie nie ulega zmianie, ulega tylko finansowanie w latach. Wiadomo, że te 8.000.000zł w tym roku nie będzie wydatkowane, bo jeszcze jest nierozstrzygnięty przetarg, więc decyzją Zarządu jest przesunięcie tych środków i w WPF te środki są od razu zapisane na rok 2023, a Wójt podejmie stosowną uchwałę i przy budżecie na rok 2023 już będziemy mieli komplet dokumentów, włącznie z uchwałą Wójta o zabezpieczeniu tych środków. W zadaniach remontów bieżących zostały zabezpieczone środki finansowe na remont mostu w Kozłowie. Biskupim, konieczny remont, tu mamy 500.000zł oraz remont drogi powiatowej w miejscowości Młodzieszyn 1.000.000zł, oczywiście współfinansowanie z Gminą po podjęciu stosownych uchwał. Urealnione zostały również plany finansowe jednostek poprzez przesunięcie środków w danym dziale i rozdziale pomiędzy paragrafami, żeby zabezpieczyć środki finansowe na zwiększone wydatki związane z wysokością opłat za ogrzewanie, energię, żeby były zabezpieczone, jak również na wynagrodzenia. To są zmiany, które chciałam Państwu przedstawić. Jest jeszcze autopoprawka. W związku z programem cyberbezpieczeństwo, gdzie musimy zabezpieczyć odpowiednie urządzenia wprowadza się zakup inwestycyjny na kwotę 50.000zł. Jest to oprogramowanie serwera pocztowego wraz z licencjami dostępnymi. Proszę Państwa to 50.000zł niestety musimy wydatkować, ale w przyszłości będziemy mieli raz, że porządny serwer to jest jedna rzecz na oprogramowanie, natomiast będzie możliwość sięgnąć po ewentualny zwrot, chociażby częściowy tych środków. Urealnia się nazwę zadania, jak również wartość zadania. Tu chodzi o to, że w budżecie mamy „Opracowanie dokumentacji projektowej na zjazd z drogi wojewódzkim”, na zjazd z działki na drogę wojewódzką, tak mieliśmy w budżecie. Chodzi o ulicę Piłsudskiego 6.000 zł. Ta dokumentacja jest wykonana. W związku z powyższym zmieniamy nazwę na „Budowa zjazdu z drogi wojewódzkiej ulicy Piłsudskiego wraz z dokumentacją”. Tutaj zwiększamy o 30.000zł wartość tego zadania, więc wartość zadania będzie 36.000zł, a więc będzie dokumentacja i wykonanie tego zjazdu. Celem zabezpieczenia środków własnych na realizację zadania inwestycyjnego „Modernizacja sali gimnastycznej dużej i małej w Zespole Szkół Prymasa Tysiąclecia w Teresinie” należy zwiększyć środki o 40.000zł. Znowu nam się kłania sytuacja, że po prostu środki, jakie były zabezpieczone są niewystarczające do rozstrzygnięcia przetargu. Przypomnę, że na to zadanie pozyskaliśmy z Urzędu Marszałkowskiego 200.000zł. Szkoda byłoby tego nie wykorzystać i zwracać. Celem zabezpieczenia środków na wypłatę jednorazowego świadczenia na start nauczycieli rozpoczynających pracę, jest to novum w tej chwili wprowadzamy kwotę 17.535zł. Zabezpieczamy również środki dla Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Są to środki na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego na orzecznictwo dla obywateli Ukrainy, to jest kwota 1.880zł. Na pewno będzie jeszcze urealniana do końca roku. W związku z wprowadzeniem rozporządzenia Ministra Finansów zmieniających klasyfikację dochodów, wydatków, przychodów pochodzących ze źródeł, krótko mówiąc, Polskiego Ładu, jak



również finansowania wydatków związanych z pomocą obywatelom Ukrainy ulegają zmianie tychże działów, rozdziałów i paragrafów. W związku z powyższym niestety tam, gdzie były środki zapisane, musimy je zminusować, a wpisać je po stronie takiej jakie są zapisy w rozporządzeniu. Również z ostatniej chwili został podpisana umowa na następne programy finansowane ze środków unijnych w placówkach oświatowych. Tu mamy 186.842,56zł przy zabezpieczeniu wkładu własnego 46.710,64zł. Jeszcze jedna zmiana, proszę Państwa, środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych są zdeponowane na wydzielonym rachunku. One są oprocentowane. Z tego oprocentowania mamy 102.000zł. Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Finansów te środki muszą być przeznaczone na wydatki finansowane z tego programu. Więc 102.000zł mamy po stronie dochodowej z tytułu odsetek i 102.000zł wpisujemy na wydatkowanie na halę sportową, bo jeśli chodzi o naszą halę sportową przy ZS CKP, to jest właśnie finansowana z tych środków. To są właściwie wszystkie zmiany, jakie miałabym Państwu do zakomunikowania. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Przewodniczącą Komisji Budżetowej Panią Anetę Sowińską o opinię Komisji Budżetowej.

Przewodnicząca Komisji Budżetowej A. Sowińska poinformowała, iż obie uchwały Komisja Budżetowa zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Czy są jakieś pytania uwagi do Pani, do uchwał? Bardzo proszę Pan Radny Jerzy Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Mam kilka pytań, ale nie chcę ich od razu wszystkich wypowiadać, żeby po prostu koncentrować się na kolejnych, więc na początek zapytam Panią Skarbnik o szczegóły dotyczące sprzedaży mienia. Kwota ponad 470.000zł, co konkretnie zostało sprzedane i skąd ta kwota się pojawia?”

Skarbnik T. Pawelak powiedziała, „Dobrze.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Drugie pytanie, tak dwa czy trzy zadam na początek. Drugie pytanie dotyczy informacji bardzo ogólnej, o której Pani wspomniała, że z odsetek poprawia nam się sytuacja finansowa. Zauważyłem, że ten deficyt budżetowy, który w tej chwili dzisiaj będziemy niwelowali, to jest kwota około 30 milionów złotych. Tak wynika z tego, że zostanie on uzupełniony środkami z nadwyżki budżetowej i z niewykorzystanych środków z rachunku bieżącego. Jakże mniej więcej te kwoty odsetek, które powiat, co bardzo chwałę pozyskuje w tym momencie dodatkowe środki, o jakich pieniądzach mówimy Pani Skarbnik? To może tyle na razie.”

Pani Skarbnik T. Pawelak powiedziała, „jeśli chodzi o dochody z tytułu sprzedaży składników majątkowych, mamy tu jak wcześniej mówiłam, są to działki. Były 3 działki ul. Szkolna w Teresinie. Ta duża działka była podzielona na 3 działki i po przetargu środki wpłynęły.



Na koniec 30 czerwca nie był plan urealniony z tego względu, że nie było takiej potrzeby, a jeszcze akty notarialne nie spłynęły, więc zostawiłam to, na spokojnie, bo jest to strona dochodowa. W tym momencie wprowadzamy po stronie dochodowej te środki jednocześnie z przeznaczeniem na wydatki inwestycyjne. To, jeśli chodzi o dochody ze sprzedaży składników majątkowych. Jeśli chodzi o odsetki, proszę Państwa, w tym momencie nie jestem w stanie powiedzieć, ale na przykład na rachunku Starostwa jest kwota 781.000zł odsetek. Natomiast tu odsetki są już ze wszystkich jednostek pobierane nie tylko odsetki w tej kwocie 1.400.000zł, którą tam z groszami mówiłam, ale są również w tej kwocie i kary, grzywny, jakieś inne wpływy, które są po prostu tak jak powiedziałem z różnych wpływów. A więc są zwiększone dochody na przykład z opłaty komunikacyjnej, z kart wędkarskich, wszystkie dochody, ale gro tych środków to są środki z tytułu kary, grzywny, ściągnięte należności powiatu, jak również odsetki. Tak jak wcześniej powiedziałam podpisana umowa z bankiem, który nam prowadzi, mamy stawkę WIBOR plus jeden punkt i w tym momencie autentycznie inflacja inflacją, ale przynajmniej jakieś środki są na rachunku. Wracając jeszcze do tej 30 milionowej, jak Pan powiedział deficytu. Proszę Państwa, to nie jest tak, środki w ubiegłym roku, jeszcze wcześniej otrzymywaliśmy na zadania inwestycyjne. One były zapisane po stronie dochodowej. W momencie, kiedy się kończy rok budżetowy one są po stronie dochodów wykonane, po stronie wydatków nie mam wykonania. Powstaje tak zwana nadwyżka budżetowa. One potem w dalszym roku już są przychodami. One są przychodami, a więc wszystkie środki z Ładu Polskiego, z ERFIL-u, z subwencji na przykład, którą żeśmy dostali na uzupełnienie wydatków ponad 4.300.000zł na koniec roku też one przeszły, były zapisane w budżecie tamtego roku po stronie dochodowej. Natomiast w tym roku już przechodzą jako przychody. One są oczywiście na rachunkach, są oprocentowane, nie tracą i w miarę możliwości tam, gdzie jest konieczność, a przy naszych wydatkach inwestycyjnych w tej chwili te środki są uwalniane i stąd jest ten deficyt, tak jak Pan powiedział. To tyle.”

Radny J. Żelichowski zapytał, „Mogę, Panie Przewodniczący?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Tylko teraz mam pytanie odnośnie tej autopoprawki, którą dostaliśmy dzisiaj na stół. Konkretnie druga autopoprawka, prosiłbym Zarząd powiatu o wyjaśnienie, czego to dotyczy, jakiego zjazdu, w którym miejscu? No bo ta informacja jest taka bardzo lakoniczna, że to będzie zjazd z działki 2005/26. Prosiłbym o szczegóły.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Pan Wicestarosta.”

Wicestarosta T. Głuchowski powiedział, „Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Temat tego zjazdu był już dużo wcześniej na sesji mówiony. Chodzi tutaj o zjazd do działki szkolnej, do Centrum Kształcenia Ustawicznego, bo tak naprawdę nie ma zjazdu. Do tej działki można dojechać tylko przy Szkole Muzycznej, ewentualnie parkowanie pojazdów zarówno pracowników jak i uczniów jest tutaj przed Starostwem. Mówiliśmy o tym dużo wcześniej, były środki na dokumentację. W tej chwili dokumentacja jest wykonana, niemniej jednak trwało to bardzo długo. Chodzi o uzgodnienia wszystkie w urzędzie wojewódzkim. Jak tylko otrzymaliśmy tę dokumentację, Pani Starosta w naszej obecności skontaktowała się z dyrektorem Wojewódzkiego Zarządu Dróg, z Panem Dąbrowskim, ponieważ jest tu robiony chodnik na ulicy



Piłsudskiego. Czy Wojewódzki Zarząd Dróg nie zrobiłby po prostu nam tego zjazdu, bo gdyby on był wcześniej, już to na pewno byłby zrobiony. Wysłaliśmy również pismo, tak jak sobie zażyczył Pan dyrektor drogą mailową. Dwukrotnie rozmawiałem telefonicznie, miał zobaczyć, sprawdzić, czy jest to jeszcze możliwe, żeby nam pomóc, ponieważ wiadomo, przetarg był rozstrzygnięty, inwestycja idzie. Jeżeli to się nie uda, chcemy zrobić ten zjazd dla szkoły. Wystąpiła o to szkoła również. Będzie to zjazd między stawem a boiskiem. Tam jest kilkunastometrowy taki kawałek działki, który jest niewykorzystany i szkoła chce zorganizować sobie miejsca postojowe na tym starym boisku wyasfaltowanym, jak również zrobić dojazd do hali sportowej. Zrobiliśmy, Zarząd Dróg, zrobił nam taką kalkulację cenową i po prostu chcemy ten zjazd zrobić. Jest to taka kwota. Nie mniej jednak nie tracimy jeszcze nadziei, że może uda to się w tę inwestycję, która jest aktualnie robiona przez Wojewódzki Zarząd Dróg wprowadzić, dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Mam prośbę, proszę wyłączać mikrofony po zakończeniu wypowiedzi, bo później są problemy. Pan Radny Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Dziękuję za te informacje. Otóż tak naprawdę to jest pierwszy raz, kiedy ja słyszę z ust przedstawiciela Zarządu, jakie plany są czynione, jeśli chodzi o ten zjazd z ulicy Piłsudskiego. Moja wiedza troszkę wygląda inaczej. Otóż działka, o której mówimy ta działka 2005/26 ona dotyczy całego terenu, na którym zlokalizowany jest Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego. Również i ten budynek, w którym my w tym momencie zasiadamy. Do tej działki jest kilka dróg dojazdowych, nie licząc tej tutaj właśnie koło parkingu. Jest droga miejska, która łączy ulicę Piłsudskiego tutaj ze Starostwem i z tą działką, jest następna przy Szkole Muzycznej i jest jeszcze jedna tam za parkiem, która też biegnie do tej działki. Także ta działka ma naprawdę wiele dróg dojazdowych. Poza tym jest na tej działce wiele też miejsca na lokalizowanie parkingu dla potrzeb szkoły. To, co w tej chwili Zarząd proponuje, to jest po prostu zamiana obiektów sportowych, zaniedbanego co prawda bardzo obiektu sportowego w postaci kortu tenisowego oraz boiska do gier takich powiedzmy jak piłka ręczna czy siatkowa, czy była koszykowa. Ten kompleks był wybudowany przez uczniów tej szkoły. Pamiętam doskonale, bo pracowałem w tych latach i sam się bardzo mocno angażowałem w budowanie tego obiektu razem z młodzieżą. Tam była taka zabytkowa można powiedzieć brama wjazdowa, na której był napis upamiętniający byłego pierwszego dyrektora tego Zespołu Szkół tej szkoły rolniczej wtedy. To zostało wycięte i wywalone prawdopodobnie na złom, mimo że tam były bardzo istotne informacje, że ten obiekt został w tamtych latach, to były jeszcze tak zwane czyny społeczne, w czynie społecznym młodzieży tej szkoły zrobiony. Dziwię się, że Państwo, mając takie dobre możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych, nie staracie się o pozyskanie pieniędzy na doprowadzenie tych obiektów do normalnego stanu i użytkowania. Ten obiekt tętnił życiem. Kort tenisowy to był najlepszy w Sochaczewie, nawet ten Orkanie nie miał takich walorów, tylko że ludzie, którzy na nim grali, już niestety nie są w stanie tego potwierdzić. On został zaniedbany, zarośnięty i w tym momencie pojawia się pomysł zrobić w tym miejscu parking. Zobaczcie Państwo, ile jest miejsca na tej działce, gdzie można ten parking zlokalizować. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję Panu bardzo. Proszę o wyłączenie mikrofonu. Bardzo proszę Pani Starosta.”



Starosta J. Gonta powiedziała, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, a teraz konkrety. Po pierwsze, z inicjatywą zrobienie tam zjazdu i parkingu wystąpiła szkoła. To szkoła odpowiada za ten teren, to szkoła, zna swoje potrzeby. To szkoła przychodzi ze swoimi problemami i sygnalizuje, jakie chce wykonać inwestycje. To jest raz. Druga kwestia, utworzyliśmy parking dla mieszkańców, który za czasów Pana kadencji, kiedy Pan był w Radzie w latach 2010 -2014 było zamknięte. Dostać się na ten parking mieszkańcy nie mogli. Mieszkańcy niejednokrotnie prosili, żeby mogli, bo dojeżdżają do Warszawy i nie tylko, żeby mogli tu parkować. Rada wtedy powiedziała nie. Dzisiaj jest kolejny rok, kiedy utworzyliśmy ten parking. Dzisiaj coraz więcej dzieci, uczniów przyjeżdża samochodami. To, że parking tutaj przed Starostwem jest otwarty, na tym parkingu parkują pracownicy Starostwa, interesanci, bo dodatkowo przenieśliśmy z ulicy Ziemowita Wydział Geodezji i tam jest Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, więc jest więcej samochodów, więcej mieszkańców. Teraz w takiej sytuacji, kiedy szkoła nie widzi i nie chce wykorzystywać tego w innym celu, a zgłasza taką potrzebę, żeby pojawiła się tam ulica, zjazd z ulicy i żeby pojawiła się tam możliwość parkowania, Zarząd uznaje za jak najbardziej sensowne. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej pytań.”

Radna W. Dragan zapytała, „Ja mam pytanie.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę.”

Radna W. Dragan Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, chciałabym zapytać o coś takiego. Było realizowane powiatowe kino letnie i na to jest bodajże 84.000zł. Chciałam zapytać, dlaczego tak dużo, ponieważ w budżecie obywatelskim było, że to ma być zrealizowane za 48.000zł. Proszę powiedzieć, co było przyczyną tak prawie dwukrotnego wzrostu realizacji tego zadania.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Witamy serdecznie Pana dyrektora szpitala Pana Roberta Skowronka. Kto odpowie w kwestii, Pani Starosta.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Wysoka Rado, Panie Przewodniczący. Zrealizowanie tego projektu z budżetu obywatelskiego w latach poprzednich było niemożliwe z racji pandemii. W związku z tym, jak pewnie Pani wie jest w naszym kraju i nie tylko inflacja i dlatego też, żeby dotrzymać umowy społecznej, jaka została zawarta między Zarządem, Radą a mieszkańcami postanowiliśmy to zadanie zrealizować. Niestety, ale dzisiaj warunki rynkowe są takie, a nie inne i dlatego jest wzrost kosztów. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Pan Radny Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Tak w tej samej kwestii. Dzisiaj próbowałem na Komisji Oświaty pytać o tę kwestię. No i dostałem informację, że 70 bodaj 77.000zł zostało wykorzystane na realizację tego zadania, natomiast Pani Radna pyta i słusznie, bo tutaj jest zwiększenie o kwotę 80.000zł. To jak to jest, te 77 plus te 80, tyle to kino letnie ma kosztować czy to jest po prostu być może jakiś błędny zapis?”



Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Pani Skarbnik.”

Skarbnik T. Pawelak powiedziała, „Szanowni Państwo przy projekcie budżetu na 2022 rok, a więc projekt budżetu był w listopadzie, podjęta uchwała w grudniu, panowała pandemia i w tym czasie nie były zapisane w ogóle środki, jeśli chodzi o kino letnie. Tu mam zwiększenie planu wydatków, żeby po prostu to pokryć, żeby nam się zbilansowało. To nie jest to, że kino letnie kosztuje tyle, a tyle. Po prostu uzupełnienie planu wydatków, bo wiadomo, że w tym roku budżet w styczniu, który Państwo żeście uchwałę budżetową podjęli, w tym dziale nie było zapisanych środków z tytułu tego programu obywatelskiego.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Jestem troszkę zaskoczony, przecież chyba zobowiązania jakiegokolwiek, jeżeli są podejmowane, umowa jest podpisywana z firmą, która realizuje zadanie, to trzeba mieć zabezpieczone środki w budżecie. Jeżeli w tym momencie robimy jakieś powiedzmy dorzucanie pieniędzy do już wydatkowanej kwoty to jestem zaskoczony, że to takim trybem wszystko się dzieje. Dlaczego wcześniej Państwo przed podpisaniem tej umowy wiedzieliście na jaką kwotę będzie ta umowa opiewała, nie wystąpili do Rady?”

Starosta J. Gonta wtrąciła, „Przecież to są wydatki bieżące.”

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „jakie by nie były jakie by nie były, to podejmuje się pewne zobowiązania, że się wypłaci taką kwotę, a się jej nie ma. Pani uważa, że Radni mają zawsze klepać wszystko, co Pani wymyśli.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Pan nie musi klepać. Pani Skarbnik bardzo prosimy o wyjaśnienie merytoryczne, bo Pan Żelichowski nie rozumie jednej rzeczy, jak wydać pieniądze, będąc tyle w samorządzie, w zarządzaniu.”

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „Pan sobie daruję te dodatkowe dygresje.”

Pani Skarbnik odpowiedziała, „Mieliśmy prawo podpisać umowę, dlatego, że są to środki wydatkowe Starostwa Powiatowego, w tym momencie wydatki bieżące. Natomiast ja zwiększając to w dziale kultura po prostu to już tak systematyzuje i stąd to jest. Tak, że tu żadne przestępstwo nie zostało popełnione, jeśli chodzi o zaciągnięcie zobowiązania poprzez podpisanie umowy, bo stricte mieliśmy na to środki, a w tej chwili to chodzi o to, żeby to było dział rozdział, paragraf, jeśli chodzi o cel wydatkowy. Tak to wygląda. Tak jak wcześniej powiedziałam, nie były w dziale kultury te środki zaplanowane, uzupełniamy. Wydatki w ogóle związane z kulturą, ze wszystkimi naszymi działaniami z tego zakresu praktycznie wzrosły dwukrotnie. Stąd jest to uzupełnienie tego planu, żeby to już usystematyzować, żeby było w danym dziale, rozdziale i paragrafie.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Bardzo prosimy Pan Daniel Janiak.”

Radny D. Janiak powiedział, „Szanowni Państwo, ale trzeba zrozumieć tą sytuację. Mamy czasy



pandemii. Teraz troszkę może inaczej to wygląda z perspektywy, jak wszystko zostało poluzowane. Natomiast planować kino w styczniu, lutym, gdzie wszystko było praktycznie pozamykane, to wydatki są bieżące na dobrą sprawę. Ciężko coś rezerwować i ciągle przenosić. Ja z drugiej strony cieszę się, że w końcu udało się zrealizować w Starostwie to kino, bo było przesuwane z roku na rok. Nie ukrywam, że mnóstwo do mnie pytań, też Pani Radna Wanda Dragan często pytała, co z tym kinem, kiedy to kino się odbędzie w Gminie Hów. Ja nie ukrywam, że cieszę się, że było zrealizowane. Cieszyło się dużą popularnością. Jeżeli chodzi o wzrost z projektu tak faktycznie jak ja składałem wnioszek, to załącznikami było rozeznanie rynkowe i one tam około 50.000, każda firma wyceniała, ale to był 2019 rok. To widzimy, co się dzieje po cenie paliwa. Chyba nie muszę mówić każdemu, każdy wie, jak wchodzi do sklepu, więc nie ma co się dziwić, że i tutaj koszt tego kina wzrósł. Oczywiście fajnie jakby firma zrealizowała, to w cenie, którą proponowała w 2019 roku, ale sami wiemy, że to było nierealne. Z tej strony mogę Państwu powiedzieć, że często byłem na tym kinie. Mieszkańcy bardzo chwalili to kino, bardzo im się podobało. Często spotykali się, integrowali się i z miłą chęcią, głosowali i wybierali filmy. Wracając do tych środków, to jeżeli chodzi o zakupy bieżące, to wydaje mi się, że bardzo tutaj dobrze zostało to zrealizowane ze strony Zarządu. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej pytań. Pan Radny Żelichowski jeszcze w tej samej sprawie?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Nie mam pytania kolejne przecież mówiłem tam, że nie będę wszystkiego na raz mówił, bo i tak Państwo nie będziecie odpowiadać wtedy. Następne pytanie dotyczy inwestycji, na którą mamy dodać z budżetu prawie 2,5 miliona złotych. Przypominam sobie w tej kadencji mieliście Państwo sytuację, kiedy trzeba było rozstrzygnąć przetarg na wybudowanie dwóch pawilonów dla dwóch przyszłych Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych. Wtedy 1,5mln zł wam było szkoda dodać. Nie powtarzaliście Państwo przetargu, unieważniliście go i weszliście później w procedurę, która do dzisiaj się toczy i troszkę kontrowersji budzi, ale to jakby nie na teraz. Natomiast w ogóle ten Państwa rozmach inwestycyjny jest zadziwiający, bo nagle w tym, że również projekcie zmian budżetowych proponujecie budowę nowej placówki szkolnej, nowej poradni psychologiczno-pedagogicznej, nowego Centrum Pomocy Rodzinie. Jesteście w tym momencie wyjątkowo proinwestyjni. Tyle tylko, że proszę pamiętać, że wszystkie te wasze pomysły to nie jest tylko coś nowego, co powstanie, to to jest wszystko też kosztotwórcze. Czy bierzecie pod uwagę i czy w tych waszych zamierzeniach inwestycyjnych rozważacie i widzicie również kosztową stronę nie tylko samej budowy, ale o ile zwiększą się koszty funkcjonowania tych wszystkich instytucji, a obciążą to budżet powiatu. Ja też jestem za tym, żeby budować, budować, budować, ale chyba lepiej jest budować na przykład drogi, do czego Państwo tak mocno się też przekonujecie, bo one nie generują takich kosztów, jak te wszystkie nowe pomysły, które chcecie realizować. Przy okazji zapytam też, na jakim etapie jest budowa mostu, który obiecujecie Państwo już od dawna i jakoś cicho o nim kolejny rok, więc pytanie też dotyczy i tego czy gdzieś w tych planach budżetowych widzicie pieniądze na realizację tego zadania, o którym już od dawna była mowa? Dziękuję, na razie.”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, Pan Wicestarosta.”



Wicestarosta T. Gluchowski powiedział, „Szanowni Państwo temat był na Komisji poruszany odnośnie budowy tego nowego obiektu, ale było tylko 4 radnych, więc powtórzę to, proszę Państwa. Sytuacja lokalowa poradni jest bardzo trudna, oni mają około 300m². Jest to w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego, natomiast wszyscy doskonale wiemy, że coraz więcej uczniów korzysta z pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Jest tam ciasno, warunki są trudne, zarówno dla osób korzystających, jak i dla nauczycieli. Druga sytuacja to jest Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Na parterze kilka pomieszczeń, ciasnota. Po rozmowie z Panią dyrektorką, powiedziała, że satysfakcjonowałaby ją powierzchnia 250m². Dużo dzieci tych, które korzystają tutaj w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie korzysta również i z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Dlatego uważamy, że powinniśmy pobudować nowy obiekt. Proszę Państwa inwestowanie w oświatę, w pomoc społeczną przecież nie może przynosić zysków. My tu od tego jesteśmy, żeby uczniom zapewnić godziwe warunki nauki, żeby mogli zdobywać wiedzę. To samo Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna działa do godziny 19:00, nie mówmy tu o utrzymaniu. To jest tak jakbyśmy kupili telewizor i chcielibyśmy, żeby nam się zwrócił. Proszę Państwa, dlaczego robimy ten projekt? Proszę zwrócić uwagę, problem szkoły w Chodakowie jest to problem, jak tylko powstały powiaty 25 lat. Połączyliśmy później te szkoły. Obiecaliśmy, że rozbudujemy szkołę. Nic się w tym kierunku nie robiło. Zrobiliśmy dokumentację i proszę zwrócić teraz uwagę, gdybyśmy nie mieli tej dokumentacji, nie byli gotowi, nie pozyskalibyśmy środków z Polskiego Ładu. Pomysł bardzo spodobał się Panu Ministrowi Małeckiemu, zabiegał o te środki i te środki dostaliśmy. Dzięki temu za chwilę będziemy ogłaszali przetarg. Nareszcie ta młodzież będzie uczyła się w jednym budynku. Wytlumaczmy im, że to będzie drożej kosztowało o jakiś tam 1.000 czy 2.000 może więcej opału. Proszę Państwa, to są koszty niewymierne, nie powinniśmy w ogóle o tym mówić. Teraz jeżeli będziemy mieli projekt gotowy a będzie jakaś okazja pozyskać środki to je pozyskamy, a jak nie będziemy mieli projektu, to z czym? Podstawowa sprawa to jest przygotowanie projektu lokalizacji. Wszystko robimy, żeby te warunki poprawić, a utrzymać, trzeba. Proszę Państwa, hala sportowa 1000 dzieci w Centrum Kształcenia Praktycznego, tyle lat na to czekają to co teraz nie pobudować, bo trzeba ten obiekt ogrzewać? To wytłumaczmy tym dzieciom, że nie budujemy dlatego, że nie będzie nas stać zatrudnić jeszcze jednej czy dwóch sprzątaczek. To jest proszę Państwa, dziwne. Jako nauczyciel wieloletni i dyrektor szkoły, wiem, jak to jest potrzebne i jak trzeba dbać o warunki pracy, a przede wszystkim o naszych uczniów. Tam po 6, 7 klas ma jednocześnie wychowanie fizyczne. Teraz będą sale fitness. Teraz będą siłownię, hala będzie podzielona. Trzy klasy na hali będą mogły mieć zajęcia. Będzie to kosztowało, ale musimy inwestować w kształcenie, w naszą młodzież.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję, Pani Starosta.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado ja tutaj w uzupełnieniu wypowiedzi Pana Starosty chciałam jeszcze powiedzieć, że myślę, że wszyscy Państwo, którzy tutaj są, może są jakieś wyjątki, ale słyszeli o tak zwanym Centralnym Porcie Komunikacyjnym. Otóż proszę Państwa, ta inwestycja zbliża się, czy się komuś podoba, czy nie zbliża się wielkimi krokami. Jestem cały czas w kontakcie, odbywają się spotkania albo u nas, albo jeździmy do siedziby CPK. Proszę Państwa z takich wstępnych wyliczeń wynika, że do każdego z tych trzech powiatów, którego ma dotyczyć lokalizacja CPK, czyli nasz też napłynie około 20.000 mieszkańców. Dlatego, że CPK to jest lotnisko, to jest duży port komunikacyjny, przesiadkowy, kolejowy. To jest całe zaplecze logistyczne. Takie są szacunki. Jak napłynie te 20.000



mieszkańców, to na pewno też i potrzeby związane właśnie z edukacją, z innymi sprawami dotyczącymi bieżącego życia... Mówił tutaj też Pan Starosta, coraz więcej uczniów ma problemy, jest kierowanych do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. To wszystko powoduje, że wymusza na nas pewne działania po to, żeby tworzyć tutaj z jednej strony w ZS CKP uwolnić miejsce w pomieszczeniach, bo za chwilę będziemy wchodzić z nowymi kierunkami kształcenia, będzie więcej uczniów. Proszę Państwa, to wszystko razem to jest gigantyczne wyzwanie przed nami, to jest dopiero początek, o którym ja w tej chwili mówię, jeżeli chodzi o całą infrastrukturę. Bo wiadomo nowy mieszkaniec to on przynosi całe swoje źródło życia i on potrzebuje korzystać ze wszelkich usług. To jest pierwsza rzecz. Druga sprawa Pan Radny Jerzy Żelichowski mówił o moście. Tak, jeśli chodzi o nowy most na razie nie wydaliśmy ani złotówki, bo nowy most jest na etapie projektowania i zgodnie z umową, jaka została podpisana między trzema samorządami, tam jest finansowanie ze strony Gminy Miasta Sochaczew i ze strony Gminy Sochaczew. Dopiero na etapie budowy będzie włączony trzeci podmiot, czyli powiat. Powiat chce to przeprowadzić przy współpracy, mam nadzieję tutaj Pana Ministra Macieja Małeckiego, przy jego pomocy będzie starał się pozyskać środki zewnętrzne jako swój wkład w tą inwestycję. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo Pan Daniel Janiak, bardzo proszę.”

Radny D. Janiak powiedział, „To jeszcze drodzy Państwo, warto zwrócić na jeden aspekt, jeżeli chodzi o taką rozbudowę nowej hali w Osiemdziesiątce, to co Pan Starosta powiedział. Nowe siłownie, sale fitness, budowa nowej części w szkole im. Iwaszkiewicza, budowa nowej poradni pedagogicznej. To wszystko sprawia, że nasze szkoły stają się jeszcze bardziej atrakcyjne, a to na pewno będzie bardziej przekonywało rodziców nie tylko z powiatu sochaczewskiego, ale też tutaj z sąsiednich powiatów, żeby po prostu ich dzieci skorzystały ze szkół Powiatu Sochaczewskiego. Im bardziej będziemy jeszcze inwestowali, rozwijali się, będzie dalej trwała taka modernizacja chwil, tym bardziej ta oferta będzie jeszcze bardziej atrakcyjna nie tylko dla rodziców, ale i dla samych uczniów.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, Pani Pawłowska, bardzo proszę.”

Radna A. Pawłowska powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, ja sobie nie wyobrażam też tego, żebyśmy teraz mieli odwoływać rozbudowę Iwaszkiewicza, bo naprawdę to poprawi komfort pracy tych osób, ale też i bezpieczeństwo uczniów. Naprawdę to jest bardzo trudne do zorganizowania w ogóle pracy w takiej szkole, która mieści się w kilku budynkach z przechodzeniem. Proszę sobie wyobrazić, kiedy nauczyciel musi przejeżdżać z jednego budynku do drugiego. To jest tak, że już w tym momencie nie ma go już, nie jest dla tego ucznia w tym budynku, bo jest w następnym, bo musi już na przerwie przejechać, ponieważ w drugim budynku ma zajęcia. Nie da się tego podzielić tak, żeby część nauczycieli pracowała tylko w jednym, a część w drugim. Wiecie Państwo, jak to funkcjonuje. Pan Jerzy Żelichowski na pewno, bo przecież sam był nauczycielem, więc na pewno wie. Nie wyobrażam sobie teraz takiej sytuacji, żebyśmy mieli zrezygnować z takiej inwestycji.”



Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Nieraz sukcesem człowieka jest to, że wciągnie całe towarzystwo w dyskusję. To, co robi Pan Radny Żelichowski, to uważa jako były nauczyciel, że tu w szkołach sochaczewskich powinno być jak za króla Ćwieczka i szkoły nie powinni się rozwijać. Proszę Państwa, nasi mieszkańcy jeżdżą do Warszawy, żeby szukać pracy. Róbnymy tak, żeby nasza młodzież nie musiała jeździć do Warszawy, żeby się kształcić. Po to wydajemy pieniądze na młodzież, żeby się rozwijała, żeby godnie tu się uczyła i żyła i żeby nie musiała nam robić chuliganki. Nie dajmy się wciągnąć w polemikę Pana Żelichowskiego. Bardzo proszę Pan Radny Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „No cóż, miałem nie ripostować, ale sugerowałbym Panu, żeby Pan przed każdą sesją jednak przespał się ze Statutem Rady Powiatu, Powiatu Sochaczewskiego i pamiętał o tym, jaką rolę Panu wyznaczył między innymi też ten dokument. Pan nie ma prawa wypowiadać takich swoich niezwiązanych absolutnie z merytoryką opinii jako przewodniczący. Jako Radny może Pan mieć inne zdanie.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Występowałem jako radny miasta Sochaczew, który ma też do powiedzenia. Chciałem Panu przypomnieć, że dostałem z tym mieście 620 głosów.”

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „ale widzi Pan, dlaczego Pan w tej chwili nie potrafi wytrzymać chwili i posłuchać co ja mam do powiedzenia. Pan się zachowuje bardzo niekulturalnie udzielił mi Pan głosu, a Pan się po prostu wypowiada za mnie. No niech Pan wytrzyma te parę minut i powie Pan, co chce. Więc apeluję do Pana, niech Pan po prostu zachowuje umiar i nie komentuje w sposób bardzo prostacki bym powiedział moich myśli, bo ja takowych nie wypowiedziałem. Ja nie zgłosiłem żadnych zastrzeżeń do CKP, do sali, ani też do Iwaskiewicza, co Państwo tutaj bez przerwy „grzejecie”. Natomiast mówiłem generalnie, jako człowiek, który z oświatą bardzo długo miał do czynienia i który troszczył się i troszczy nadal o dobro dzieci, żeby nie rozpędzać inwestycji powiatowych w taki sposób frywolny, że potem okaże się, że tego samorządu, nie będzie stać na utrzymanie ras ani też dalsze inwestowanie. Miałem bardziej na myśli nowe budowy w sytuacji, kiedy sprzedajecie pałac, w którym można by było spokojnie za te 9 prawie milionów ulokować Warsztaty Terapii Zajęciowej. Macie inne zdanie, macie prawo, ale ja też mam do tego prawo. Drugi przykład sprzedajecie już od wielu lat budynek, w którym siedzibę miało PCPR. Wyprowadziliście go stamtąd tutaj w ciasnotę, w bardzo złe warunki i teraz chcecie budować nieopodal drugi, nowy budynek. A dlaczego nie pomyśleliście, że tam spokojnie można by było zaadoptować ten obiekt, nie sprzedawać go i tam obydwie te placówki mogłyby funkcjonować. Co za ciasno tam jest? Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Pani Starosto.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Wróć do kwestii Pana propozycji w pałacu, miałam dzisiaj o pałacu nie mówić, ale powiem w takim razie. Mówię o Warsztatach Terapii Zajęciowej. Za chwilę poproszę Panią Katarzynę Kajak, szefową PCPR-u i być może jeżeli ja już mówiłam kilka razy na ten temat, jakie są role, zadania Warsztatu Terapii Zajęciowej, że tam są osoby niepełnosprawne, że budynek musi



być dostosowany i tak dalej to wszystko, pracownie, bo tam w tej chwili są pokoiki, które trzeba byłoby wyburzyć, ale może Pan mi nie wierzyć, bo Pan już nie raz powiedział, że Pan mi nie wierzy, to trudno. Pani Katarzyna Kajak się wypowie zarówno co do PCPR-u, jak i do właśnie Warsztatów Terapii Zajęciowej. Proszę bardzo, Pani Kasiu.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Pani Katarzyna Kajak.”

Dyrektor PCPR K. Kajak powiedziała, „Szanowni Państwo, Wysoka Rado, jeżeli chodzi o WTZ-y byłoby to z wielu względów niemożliwe, ponieważ budynki, które są przeznaczone na tego rodzaju działalność, wiadomo, że całość musi być dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, ciągi komunikacyjne, windy. Wiadomo, że Giżyce są pod ochroną konserwatora. Poza tym dochodzi, który też kwestia dowozu osób niepełnosprawnych, tak. Chodziło nam też o lokalizację WTZ-ów w centrum Sochaczewa, żeby te koszty dowozu osób niepełnosprawnych były jak najmniejsze. W przypadku lokalizacji w Giżycach koszty były odpowiednio wyższe. Kolejną sprawą już oprócz samego budynku, bo to też się przekłada na sprawy związane z przeniesieniem Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej, dlaczego Sochaczew a nie Giżyce. Jest kwestia socjalizacji i tego jak uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej uczestniczą w życiu społecznym, jeżeli są w centrum miasta mają okazję wychodzić, mają okazję prowadzenia zajęć w terenie, w Giżycach byłoby to niemożliwe. Proszę Państwa, tego rodzaju lokalizacje nie mają teraz miejsca, jeżeli chodzi o WTZ-y. Pamiętajmy, że te osoby w swoim założeniu mają wrócić do życia społecznego. Być może mają mieć szansę na znalezienie zawodu. Lokalizacja w Giżycach to absolutnie wyklucza pod wieloma względami i architektonicznymi, związanymi z przepisami prawa i ze społecznym aspektem funkcjonowania placówki. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „jeszcze kwestia PCPR-u, ja już, żeby nie przedłużać. Proszę Państwa PCPR działa w taki sposób, że nie tylko to są urzędnicy, którzy przychodzą do pracy i oni sobie tam siedzą w pokojach, w zaciszu gabinetów wypełniają swoje obowiązki. PCPR to jest jak sama nazwa mówi Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Tam przychodzi mnóstwo osób, które potrzebują wsparcia, które potrzebują pomocy. Dzisiaj znowu mówiąc o tym budynku, który był... Zadania PCPR u się zmieniały przez lata i teraz też się zmieniają i dzisiaj muszę Państwu to powiedzieć, żebyście mieli taką świadomość, że nawet jeżeli chcecie otworzyć małą firmę w małym budynku, musicie mieć już plac, miejsce dla osób niepełnosprawnych zapewnione. Proszę Państwa, a co to jest PCPR, co to jest? Przecież do PCPR-u, do tej jednostki przychodzi mnóstwo osób niepełnosprawnych. PCPR prowadzi działania przy współpracy z PFRON-em, dofinansowanie różnych wydatków, dofinansowanie przede wszystkim barier architektonicznych, wydatków na pozbywanie się barier architektonicznych, różnego rodzaju protezy i tak dalej. Teraz chcielibyście Państwo, żeby tych ludzi tam wysłać i po tych piętrach za przeproszeniem „ganiać”, żeby się to odbywało w starym budynku. Dziękuję.”

Dyrektor PCPR K. Kajak powiedziała, „Jeszcze dodam, jeżeli chodzi o siedzibę PCPR-u, bo oprócz zadań związanych z osobami niepełnosprawnymi, proszę pamiętać, że w centrum znajduje się też Zespół Interwencji Kryzysowej i Wsparcia. W związku z tym godziny pracy PCPR-u są



również wydłużone. Oprócz poniedziałku my pracujemy do godziny 18:00, w ciągu tygodnia są konsultacje z psychologiem, z pedagogiem. Tak jak Pan Starosta wspomniał, jest coraz więcej problemów wśród młodzieży. My w tej chwili nie nadążamy z zapisami na bieżący rok, jeżeli chodzi o wsparcie psychologiczne i pedagogiczne. Są to sytuacje związane z przemocą, z kontaktami z rodzinami biologicznymi. My mamy umieszczenia dzieci, przekazania dzieci. W tej chwili to wygląda w ten sposób, że ostatni przekazanie odbywało się dzieci na korytarzu, bo nie były zabezpieczone pomieszczenia. My po prostu nie możemy w takich warunkach pracować, bo nasi klienci też nie potrafią się wtedy odnaleźć w takiej sytuacji, a naprawdę problemy mają bardzo, bardzo trudne i wymagające intymności i odpowiednich warunków. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej pytań, myślę, że wyczerpaliśmy już pytania, dyskusje i przejdziemy do głosowania. Bardzo proszę. Proszę Państwa, bardzo proszę nie dać się wodzić jednemu człowiekowi na tej sali. Bardzo proszę. Przechodzimy do głosowania. Obrady opuścił Radny Daniel Janiak. Rada obraduje w 17 osobowym składzie.”

Ad. 4a)

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego wraz z autopoprawką poddał pod głosowanie

W trakcie głosowania na sali było obecnych 17 Radnych.

"Za"	głosowało	14 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		3 Radnych

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego została przyjęta 14 głosami „za”, 3 głosami „wstrzymującymi się” przy braku głosów „przeciwnych”.

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego w załączeniu – Załącznik nr 5.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXV sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego w załączeniu – Załącznik Nr 6.



Ad 4b)

Przewodniczący Rady Powiatu **A. Kierzkowski** projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022 wraz z autopoprawką poddał pod głosowanie.

W trakcie głosowania na sali było obecnych 17 Radnych.

"Za"	głosowało	14 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		3 Radnych

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022 została przyjęta 14 głosami „za”, 3 głosami „wstrzymującymi się” przy braku głosów „przeciwnych”.

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022 w załączeniu – Załącznik nr 7.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXV sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022 w załączeniu – Załącznik Nr 8.

Ad. pkt 4c) Podjęcie uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, pedagogów specjalnych, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych, nauczycieli kształcenia na odległość, nauczycieli prowadzących kształcenie w formie zaocznej oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej i w kształceniu na odległość

Przewodniczący Rady Powiatu **A. Kierzkowski** powiedział, „Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu 4c). Bardzo proszę Pani Urszula Opasiak, bardzo prosimy Panią dyrektor o przedstawienie projektu uchwały.”

Dyrektor PZE Pani U. Opasiak powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado z dniem 1 września 2022 r. wszedł w życie znowelizowany, ustawą z dnia 12 maja 2022 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, przepis art. 42 ust. 7 pkt 3 lit. b Karty Nauczyciela. Nowelizacja wprowadza nowe stanowisko specjalisty w szkołach. To jest pedagog specjalny. Zgodnie z nowym brzmieniem tego przepisu do kompetencji organu prowadzącego szkołę lub placówkę należy określenie tygodniowego obowiązkowego wymiaru między innymi właśnie oprócz pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów i doradców, jak już do tej pory



mieliśmy w uchwale jeszcze pedagogów specjalnych. Zgodnie z przepisem artykułu 91 d pkt 1 Karty Nauczyciela kompetencje do określenia pensum dla wyżej wymienionych nauczycieli pracodawca zastrzegł dla organów stanowiących jednostki samorządu terytorialnego. W paragrafie 2 dochodzi nam tygodniowy, obowiązkowy wymiar godzin zajęć określa się w wysokości 22 godzin, dla tego nowego stanowiska specjalisty w szkole, jakim jest pedagog specjalny. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Czy są jakieś pytania do Pani dyrektor? Opinia Komisji Oświatowej, bardzo proszę.”

Wiceprzewodnicząca Komisji Oświaty i Wychowania, Kultury, Sportu i Turystyki A. Pawłowska powiedziała, „Opinia Komisji pozytywna.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Nie widzę pytań, przechodzimy do głosowania.”,

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, pedagogów specjalnych, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych, nauczycieli kształcenia na odległość, nauczycieli prowadzących kształcenie w formie zaocznej oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej i w kształceniu na odległość poddał pod głosowanie.

W trakcie głosowania na sali było obecnych 17 Radnych.

"Za"	głosowało	17 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		0 Radny

Uchwała w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, pedagogów specjalnych, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych, nauczycieli kształcenia na odległość, nauczycieli prowadzących kształcenie w formie zaocznej oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej i w kształceniu na odległość została przyjęta 17 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się”.

Uchwała w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, pedagogów specjalnych, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych, nauczycieli kształcenia na odległość, nauczycieli prowadzących kształcenie w formie zaocznej oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej i w kształceniu na odległość w załączeniu – Załącznik nr 9.



Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXV sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, pedagogów specjalnych, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych, nauczycieli kształcenia na odległość, nauczycieli prowadzących kształcenie w formie zaocznej oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej i w kształceniu na odległość w załączeniu – Załącznik Nr 10.

Ad. pkt 4d) Podjęcie uchwały w sprawie uznania skargi za bezzasadną

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, Przechodzimy do punktu 4d). Uznanie skargi za bezzasadną. Bardzo proszę Komisja.”

Radny F. Kopka w imieniu Przewodniczącej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji powiedział, „Tak w zastępstwie za Panią Przewodniczącą chciałbym przedstawić, że w dniu 25 sierpnia odbyło się posiedzenie Komisji w sprawie skargi na dyrektora szpitala, skargi Pana, inicjał M.C. Komisja na posiedzeniu uznała skargę za bezzasadną i zwracam się do Wysokiej Rady o przyjęcie projektu uchwały.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Dodam tylko, że osoba zainteresowana została zawiadomiona o dzisiejszym punkcie, dyskusji i rozpatrzeniu skargi. Nie przyszła. Bardzo proszę Państwo radni dostali w materiałach. Czy są jakieś pytania, uwagi? Bardzo proszę. Proszę Pan Radny Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Mam pytanie, czy mógłby Pan Przewodniczący Komisji coś więcej powiedzieć na temat zasadności w ogóle skargi. Dlaczego nie uznali tego ...

Radny F. Kopka powiedział, „Oczywiście znaczy, nie jestem przewodniczącym ani zastępcą, ale byłem na Komisji, jestem członkiem. Tak powiem o tym proszę Państwa, była złożona skarga na dyrektora szpitala przez Pana o inicjale M.C, który pracował na SOR w okresie pandemii. W tym czasie ten Pan był zatrudniony na zasadach szczególnych, które panowały, które były, że tak powiem stworzone dla osób, medyków zastępujących lekarzy w okresie zwiększonej potrzeby osób medycznych do zatrudnienia w szpitalu. Ten Pan z wykształcenia jest stomatologiem. W związku z tym, że zakończył się okres pandemii stomatolog nie mógł dalej pracować na stanowisku lekarza na oddziale SOR. Ten Pan złożył skargę z tego powodu, że został zwolniony z tego stanowiska. W międzyczasie została temu Panu zaproponowana, czy wcześniej została zaproponowana temu Panu praca jako stomatolog w szpitalu, którą Pan odrzucił tą propozycję. W związku z tym, że nie ma podstaw takich, żeby zatrudnić stomatologa dalej na



oddziale SOR umowa o pracę została z tym Panem rozwiązana. Skarga została złożona właśnie w tym sensie na dyrektora szpitala. My, jako Komisja rozpatrzyliśmy wszystkie „za” i „przeciw” i stwierdzamy, że jeżeli ten Pan był wtedy warunkowo zatrudniony, a przepisy już teraz, które wtedy pozwalały taką osobę zatrudnić na SOR nie obowiązują, to po prostu uznaliśmy skargę za bezzasadną. Nie ma takiej możliwości. Wtedy została stworzona możliwość do zatrudnienia stomatologa teraz stomatolog już nie może tam pracować.”

Radny J. Łopata powiedział, „Jeśli można, mogę prosić o głos? „

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę.”

Radny J. Łopata powiedział, „Korzystając z obecności Pana dyrektora, witamy Pana dyrektora szpitala. Uważam, że ta skarga jest bezzasadna, ale chciałbym się dowiedzieć, co ten stomatolog robił na tym SOR. Co on tam miał do zrobienia? Na jakim stanowisku był zatrudniony? Dziękuję bardzo.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, mogę dodać słowo do tego pytania. Mogę?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Panie Radny, ja tu jestem od prowadzenia sesji, teraz ma głos Pan dyrektor.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Ale zanim żeby Pan dwa razy nie odpowiadał na to samo pytanie, bo ja chciałbym jakby coś do tego dodać, co powiedział przedmówca, mogę?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Pan dyrektor ma głos.”

Dyrektor Szpitala Pan R. Skowronek powiedział. „Zgodnie z ustawą o pandemii Pan Minister dopuścił do pracy na SOR-ach w pracy lekarza, lekarza stomatologa była taka furtka, koniec.”

Radny J. Łopata powiedział, „Rozumiem, dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Pan Radny Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „ja chciałem właśnie, tu Pan dyrektor, jakby lakonicznie odpowiedział, że przepisy na to zezwalały, ale mnie się to nie mieści w głowie, że na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym jest stomatolog, a przyjedzie karetką pacjent przywieziony, którego trzeba na stół operacyjny szybko położyć i rozumiem, że on wtedy podejmuje takie kluczowe decyzje. Nie wiem, no to po prostu dyskwalifikuje tego ministra, który z takimi pomysłami



wychodzi i to dotyczy naszego szpitala powiatowego. Ja rozumiem delikatność pytania Pana Radnego, który jest doktorem medycyny i pewnie jest w stanie zaakceptować taką sytuację, tak, że to jest logiczna konsekwencja tych przepisów. Przepisy przepisami, ale powinno się w tym momencie myśleć o ludziach, no o pacjencie i nie przyjmować takiego kogoś w ogóle na SOR. Ja sobie tego nie mogę wyobrazić, że to jest sytuacja normalna i zgodna z przepisami, nawet jeśli to był ...

Radny J. Łopata powiedział, „Ja rozumiem, że Pan dyrektor działał zgodnie z obowiązującymi przepisami, nic więcej, dziękuję.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Może ja się odniosę. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Jest Pan dyrektor, myślę, że za chwilę też jeszcze wypowie się. W takiej sytuacji jaka była, były dwa wyjścia. Może zamknąć SOR a może ten lekarz, który miał takie uprawnienia i nie nadawałam mu ja tych uprawnień ani Pan dyrektor tylko minister, może jednak dobrze było, że on był, a jak miał jakiegokolwiek pytania, wątpliwości, to za chwilę pojawiali się inni lekarze, schodzili z oddziałów, bo przypominam, że w szpitalu w Sochaczewie nie jest zatrudniony, tylko lekarz na SOR. Często się tak zdarza, że nawet „dyżurant”, który jest Polakiem, polskim lekarzem, mieszkańcem naszego terenu, spotyka się na SOR z różnymi przypadkami. Jest internistą, a pojawia się na przykład jakiś problem chirurgiczny. W tym momencie dochodzi do konsultacji chirurga i chirurg schodzi i tą sprawę dalej przejmuje, dalej konsultuje. Widocznie z całym szacunkiem dla wiedzy, umiejętności wszelkich Pana Żelichowskiego komentowanie decyzji ministra przyzwalające i czy nie jest troszeczkę nie na miejscu, bo raczej Pan nie jest medykiem, czy przynajmniej urzędnikiem wysokiego szczebla pracującym w Ministerstwie Zdrowia i wolałabym, żeby Pan publicznie się w ten sposób nie wypowiadał. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, proszę Pana niech Pan powstrzymuje przed takimi komentarzami nawet jeśli na to pozwala sobie Pani Starosta, bo jest też jedną z radnych w tej Radzie i nie ma podstaw, żeby mi zarzucać jakieś tutaj kwestie nie merytoryczności. Mam prawo, mam prawo mieć takie zdanie Czy to się podoba czy nie.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Panie Radny.”

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „Natomiast oczywiście to nie jest moje ostatnie słowo. Na razie dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Panie Radny ja myślę, że z Panem spotkam się po sesji, żeby porozmawiać. Pan na sesji nie tylko, że Przewodniczącemu, ale



Radnemu chciał zamknąć usta. To się nie da Panie Radny. Dlatego się nie da Radny zawsze Pana będzie ripostował po to, żeby Pan tutaj szaleństwa nie robił. Ta propaganda idzie, teraz jest nagrywanie, każdy chce mieć, jak to mówią swoje pięć minut w telewizji i Pan tą propagandę chce wysłać w świat.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „To kulturalnie.”

Przewodniczący kontynuując powiedział, „Także Panie Radny spokojnie. Panie doktorze czy Pan by chciał jeszcze w tej sprawie zabrać głos?”

Dyrektor R. Skowronek powiedział, „Może uściślę. Ten Pan doktor pracował pod nadzorem, takie miał prawo wykonywania zawodu pracował pod nadzorem specjalisty drugiego stopnia więc to było dopuszczalne w dobie pandemii. Przypominam, że w tej dobie no nie było obstawy na SOR-ach. Jak ktoś już zapomniał ostatnie miesiące to już jest mi po prostu niezmiernie przykro.”

Przewodniczący powiedział, „Dziękuję bardzo.”

Radny J. Łopata zwracając się do Radnego J. Żelichowskiego powiedział, „Jurek nie masz żadnych pytań, bo to jest chyba wyczerpująca odpowiedź?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Tak, tak.”

Radny J. Łopata powiedział, „No dobra. Dziękujemy bardzo.”

Przewodniczący powiedział, „Proszę Państwa myślę, że wszyscy już zabrali głos. Nie widzę pytań przechodzimy do głosowania w sprawie uznania skargi za bezzasadną. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały. Kto nie głosował jeszcze bardzo proszę? Panie Żelichowski?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Słucham Pana.”

Przewodniczący powiedział, „Pan będzie głosował?”

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „Czy ja jestem zmuszony przez pana do głosowania?”

Przewodniczący powiedział, „Nie ja pytam. Ja tylko pytam.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Widzi Pan jak jest.

Przewodniczący powiedział, „Nie głosuje, wam dziękuję bardzo. 15 głosów „za”,



„wstrzymujących się” 1, nie głosowała 1 osoba. To jest do protokołu Panie Szanowny.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie uznania skargi za bezzasadną poddał pod głosowanie.

W trakcie głosowania na sali było obecnych 17 Radnych. (Nie głosował Radny J. Żelichowski)

"Za"	głosowało	15 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		1 Radny

Uchwała w sprawie uznania skargi za bezzasadną została przyjęta 15 głosami „za”, 1 głosem „wstrzymującym się” przy braku głosów „przeciwnych”.

Uchwała w sprawie uznania skargi za bezzasadną w załączeniu – Załącznik nr 11.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXV sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie uznania skargi za bezzasadną w załączeniu – Załącznik Nr 12.

Ad. pkt 5 Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami

Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami w załączeniu – Załącznik Nr 13.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „przechodzimy do punktu 5 Informacja z prac Zarządu Powiatu między sesjami. Bardzo proszę. Informację z pracy zarządu Panie i Panowie dostali w drodze mailowej. Czy są jakieś pytania do Zarządu? Pani Starosta bardzo proszę.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Dzisiaj odbyło się takie szybkie posiedzenie Zarządu przed sesją a związane było z wczorajszym przetargiem na sprzedaż pałacu. Zarząd zapoznał się z przebiegiem przetargu, zapoznał się z informacjami dodatkowymi które pojawiły się w trakcie przetargu. Mówię tu o wzmiance dotyczącej wpisu w księdze wieczystej o pierwokupie gminy, prawie pierwokupu gminy Iłów, jeśli chodzi o ten pałac. Również ta wzmianka, która pojawiła się, wiedza o tej wzmiance, która pojawiła się wczoraj również z wypowiedzi potencjalnego kupującego wynikało, że też no w pewnym sensie wprowadziło go to w konsternację. Teraz na dzień dzisiejszy ustaliliśmy z Zarządem, że przeanalizujemy tą nową sytuację i na najbliższym posiedzeniu Zarządu w przyszłym tygodniu, na początku tygodnia postaramy się to posiedzenie zwołać, zapadną dalszą decyzję Zarządu w tej kwestii. Dziękuję.”



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, Pan Radny Żelichowski bardzo proszę. Pani Radna Wanda Dragan później.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, właśnie w tym temacie. Dobrze, że Pani Starosta tutaj uprzedziła pytanie, bo byłem uczestnikiem wczoraj tego przetargu, jako obserwator i rzeczywiście pojawiła się w zaskakującym momencie praktycznie informacja o tym, że w dniu 9 września, czyli na kilka dni przed przetargiem w księdze wieczystej znalazł się ten wpis, ta wzmianka o prawie pierwokupu. Mam pytanie, czy właściciel a właścicielem jest Powiat Sochaczewski zadał sobie trud i wyjaśnił już kto tę wzmiankę tam zamieścił? To jest pierwsze pytanie a kolejne za chwilę.”

Starosta J. Gonta odpowiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Wystarczy zerknąć do przepisu i jest wyraźnie powiedziane, że gmina na terenie, której znajduje się obiekt zabytkowy ma prawo skorzystać z prawa pierwokupu, ale pod warunkiem dokonania takiego wpisu w księdze wieczystej. W związku z tym jest to zadanie gminy. Dziękuję.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Tyle to ja wiem Pani Starosto, ale konkretnie zadałem pytanie czy Pani jest zorientowana, kto personalnie dokonał tego wprowadzenia, tej...”

Starosta J. Gonta odpowiedziała, „Ale przepraszam, czy chodzi Panu o to kto wydrukował wniosek, kto wniosek podpisał, kto wniosek zaniósł do sądu wieczystoksięgowego, kto go przyjął na dziennik, kto go rozpatrywał, bo nie wiadomo o kogo chodzi.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Jeśli Pani sądzi, że księgi wieczyste właśnie na podstawie wymienionych przez Panią osób, które biorą udział w całym procesie wpisują no to gratuluję Pani wiedzy. Doprecyzuję. Kto jest wnioskodawcą tej wzmianki tego wpisu?”

Starosta J. Gonta odpowiedziała, „Proszę Pana gmina Iłów.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Pani wie, że gmina to jest gminą, w której są dwa organy. Jest rada gminy albo w przypadku powiatu Zarząd Powiatu albo wójt, burmistrz, prezydent. Więc chyba jest prostym odpowiedzieć.”

Starosta J. Gonta odpowiedziała, „Oczywiście, że tak odpowiada Panu, że wpisu dokonała gmina Iłów. Ja nie mam ani obowiązku ani nie mam takiego prawa, żeby chodzić i dopytywać kto złożył wniosek. Dla mnie jest ważny stan rzeczywisty w księdze wieczystej. Jeśli złożył ktoś nieuprawniony to sąd wieczystoksięgowy tego nie przyjmie i nie dokona wpisu. Proszę przestać z dywagacjami na ten temat. Gmina Iłów złożyła wniosek i czekamy teraz na ewentualne dalsze kroki ze strony sądu wieczystoksięgowego.”



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Proszę Państwa jest mecenas na sali, gminą rządzi zarząd taki jak wójt. Bardzo proszę Panie mecenasie uświadomić Pana Radnego.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Nie tylko mnie, ale mieszkańców, którzy przysłuchują się też tej sesji.”

Mecenas P. Drewniak powiedział, „Wysoka Rado czynności związane z reprezentacją gminy na zewnątrz podejmuje organ wykonawczy, czyli należy domniemywać, że wniosek w tej sprawie złożył wójt jako egzekutywa, tak tej konkretnej jednostki samorządu terytorialnego. Wniosek pochodzący od innego podmiotu jak słusznie tutaj zauważono zostałby oddalony z uwagi na brak legitymacji innych organów jednostki samorządu terytorialnego jak tylko wójta. W związku z tym tak to wygląda od strony przepisów. Także czynności w imieniu gminy podejmuje wójt.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Widzę, że zostały wyczerpane.

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący tyle to ja naprawdę wiem, że to organem reprezentującym Gminę jest wójt. Natomiast przed chwilą Pan Radca powiedział, że należy domniemywać, ale ja nie domniemywanie pytam tylko o konkret. Powinniście to sprawdzić i odpowiedzieć w tej chwili tak wpisu dokonał w imieniu Gminy wójt gminy i prosta odpowiedź, ale wy tego nie wiecie i dlatego kluczycie, sugerujecie, że to powinienem wiedzieć ja czy nie. Mieszkańcy też oglądają tę sesję. Chcę zwrócić uwagę, że ten temat jest bardzo w tej chwili tematem o dużej wrażliwości społecznej. Państwo zapomnieli, ale 1 września była nadzwyczajna sesja poświęcona właśnie temu tematowi, sprzedaży pałacu i parku w Giżycach. Bardzo burzliwa i zostawiająca mimo wszystko jednak pewien ślad, który nie dotyczy tylko i wyłącznie samej merytoryki, która była na tej sesji. Podniesiona, kwestionowana i wykorzystywana, ale ja to może sobie zostawię na następny punkt, gdzie będą oświadczenia radnych.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Pytanie Panie Radny.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Mam pytanie do Pani Starosty, dlaczego zostało przed Radą Powiatu ukryte, myśmy to podnosili w piśmie, w wezwaniu, które razem z Panią Radną też podpisywałem, że nie mieliście Państwo zgody konserwatora zabytków na sprzedaż tej nieruchomości. Pani odpowie, że nie musiała mieć i tak dalej. Ja chcę usłyszeć, dlaczego nie poinformowano Rady w grudniu, kiedy podejmowaliście Państwo uchwałę o sprzedaży, że nie macie zgody konserwatora w tym momencie.”



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Nie było takiej potrzeby. Bardzo proszę Pani Starosta.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. W kwestii Pana pierwszego pytania. Proszę nie wymagać kto fizycznie składał wniosek i tak dalej. Proszę nie wymagać od Zarządu, żeby Zarząd śledził wszystkie ruchy, wszystkich gmin na terenie Powiatu Sochaczewskiego i na co dzień interesował się i zastanawiał się, co która gmina wpisuje do Ksiąg Wieczystych. Bo czasami się zastawy wpisuje, czasami się hipoteki wpisuje i proszę tego nie wymagać, żeby Zarząd się domyślał, a może dzisiaj któraś gmina coś wpisała, pójdziemy do sądu. Nie dziś nie wpisała, jutro zapytamy. To jest pierwsza rzecz. Druga sprawa, co to było? A nie było zgody. Mówiliśmy już o tym kilka razy. Ja nie wiem czy Państwo nie słuchacie tego co my mówimy. Mówiliśmy to, że w momencie, kiedy była podejmowana uchwała nie ma potrzeby takiej zgody. W momencie ogłoszenia i rozstrzygnięcia przetargu nie ma takiej potrzeby. Wystosowaliśmy pismo do konserwatora zabytków i konserwator zabytków nam odpowiedział, że taką zgodę wydaje się bądź nie, wydaje się konkretnemu nabywcy. Proszę mi powiedzieć czy w momencie, kiedy Rada Powiatu ogłaszała, podpisywała zgodę, wyrażała zgodę na sprzedaż był konkretny nabywca czy go nie było. Proszę mi powiedzieć w momencie, kiedy Rada ogłosiła przetarg był już konkretny nabywca czy go nie było go. Proszę naprawdę nie próbować wprowadzać w błąd opinii publicznej, bo ludzie są mądrzejsi niż wam się wydaje. Po prostu robicie zamieszanie. Dzisiaj mamy efekt taki. Mamy głosy od osób, które były potencjalnie ewentualnie zainteresowane, tak się wypowiada w mediach część osób, które chciałby być może przystąpić do przetargu. Widząc, co żeście zrobili, jaką żeście hucpę polityczną z tego zrobili nie chcą, bo to są przedsiębiorcy z naszego terenu. Nie chcą po prostu się wikać w tego typu sprawy. Doprowadziliście do tego, że na dzień dzisiejszy jest sytuacja taka jaka jest i nie wiadomo iluż ta perełka tu zwracam się do Pani Wandy, ta perełka ileż to osób jak to się mocno bili o tą perełkę. Po prostu ludzie, którzy wydają własne pieniądze, dysponują pieniędzmi prywatnymi własnymi, oni podchodzą do tego racjonalnie. Ale niestety z przykrością stwierdzam, że ci którzy chcą dysponować pieniędzmi publicznymi w ogóle jakoś nie do końca wiedzą, o co w tym chodzi, jeśli chodzi o racjonalne gospodarowanie mieniem i w ogóle wszystkim. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Pani Wanda Dragan.”

Radna W. Dragan powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Pani Starosto niepotrzebnie się Pani denerwuje, naprawdę proszę opanować emocje. Ja już na poprzednim posiedzeniu sesji apelowałam o to, żeby powstrzymać przetarg, ponieważ...”

Starosta J. Gonta powiedziała, „A jakie są warunki i możliwości prawne odwołania przetargu czy Pani kiedykolwiek przeczytała ustawę o przetargach?”



Radna W. Dragan powiedziała, „Czy mogę Panie Przewodniczący kontynuować? Później Pani Starosta, jeśli można, tylko proszę się nie denerwować. Od tego są służby prawne niech rozstrzygną, czy ja mam rację czy nie. Ja nie muszę się znać na wszystkich przepisach. Natomiast ustawa o gospodarce nieruchomościami według mnie mówi wyraźnie, że musi być zgoda konserwatora zabytków a takowej no niestety nie ma, do tej pory nie ma. Uważam, że ten przetarg na Musicie po prostu odwołać no niestety, bo to jest niezgodne z przepisami i tutaj naprawdę nie ma nad czym dyskutować i nie ma się co denerwować na to Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Pan Radny Żelichowski i zamykam dyskusję.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, co tak Pan się spieszy?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski odpowiedział, „Szanuję ludzki czas.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Jak wam się tak gdzieś spieszy to po prostu nie twórzcie takich sytuacji, w których trzeba niektóre rzeczy wyjaśniać. Proszę Pana w tej chwili o cierpliwość, nieingerowanie w to co za chwilę usłyszycie i nie przeszkadzanie mi. Otóż mam przed oczami pismo konserwatora zabytków, które zostało skierowane do mieszkańców Giżyc, którzy zwrócili się z pismem do konserwatora zabytków. W tym piśmie jest uwaga przeczytam to. Jak wynika z wyjaśnień z dnia 24 sierpnia 2022 roku otrzymanych z delegatury w Płocku dnia 25 października 2021, do urzędu wpłynął wniosek Starosty Sochaczewskiego o wydanie zaleceń konserwatorskich w sprawie planowanej sprzedaży nieruchomości zabytkowej to jest pałacu i parku w Giżycach. W zaleceniach konserwatorskich z dnia 29 października zawarto między innymi informacje o konieczności uzyskania pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków na sprzedaż zabytku. Zarząd Powiatu Sochaczewskiego do dnia 24 sierpnia 2022 roku nie wystąpił z wnioskiem na sprzedaż zabytkowego pałacu i parku w Giżycach. I to tyle może z tego pisma. Oczywiście Pani może mówić co tylko sobie w tym momencie chce powiedzieć natomiast takie są fakty. To nie jest ani mój wymysł ani też Pani Radnej, tylko zacytowałem Państwo kawałek pisma konserwatora. Nie dopełniliście wszystkich formalności, które powinny były mieć miejsce. Przyszliście do Rady, uzyskaliście zgodę potem te wszystkie nasze działania mają jakiś taki charakter dziwnie..., dlaczego nie było takiej rozmowy z wójtem. Ja mówiłem o tym pierwszego tylko było zbyt dużo emocji i nie zwróciliście na to uwagi. Wydzielane były dwie działki z tej działki, która teraz jest sprzedawana. Miały być na nich wybudowane dwa pawilony. Trzeba było w tym momencie zrobić korektę księgi wieczystej. Nie dokonano tego wpisu wówczas. Na początku września, pierwszego nie było jeszcze tego wpisu, on się nagle pojawia dziewiątego. Co się dzieje w tej sprawie? Przecież to wszystko powinno być wcześniej. To nie jest sprzedawanie jakiegoś tam rozwalającego się budynku w Teresinie, tylko naprawdę mają rację mieszkańcy Iłowa mówiąc, że jest to dziedzictwo historyczne, jest to perła historyczna. Mają



prawo tak myśleć o tym a wy to bagatelizujecie. Zrobiliście z tego przetarg na nieruchomość zabudowaną. Nawet w tym ogłoszeniu nie ma wzmianki, że jest to zabytek pod opieką konserwatora zabytków. No dużo naprawdę wątpliwości temu towarzyszy i potem się dziwicie. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Ja tylko mam... Dziękuję Panu Radnemu. Ja tylko zanim Pani Starosta zabierze głos mam tylko pytanie do Pani Wandy Dragan, bo napisała do Ministra Kultury. Pani Wando, jaką Pani dostała odpowiedź od Ministra Kultury na temat tak zacnego zabytku i jak w ogóle minister wpłynął na to, żeby przejąć jako Minister Kultury tak ważny zabytek w naszym powiecie i jaką dostała Pani w ogóle odpowiedź od Ministra Kultury?”

Radna W. Dragan powiedziała, „Panie Przewodniczący nie tylko do Pana Ministra Kultury pisałam. Pisałam do Pana Wojewody, do służb prawnych. Służby prawne od strony prawnej, czyli od prawidłowego przebiegu głosowania się do tego ustosunkowały. Nie brały merytorycznych podstaw podejmowania tej uchwały, czyli tych wszystkich przepisów prawa, które w przypadku obiektu zabytkowego obowiązują.”

Starosta J. Gonta wtrąciła, „Co Pani opowiada?”

Radna W. Dragan kontynuując powiedziała, „Tak, natomiast jest to, ja mam to na mailu, dostarczę Panu Przewodniczącemu.”

Starosta J. Gonta wtrąciła, „Pani zwróciła się do ministra...”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Pani Starosto. Ja chciałbym dostać odpowiedź na temat.”

Radna W. Dragan kontynuując powiedziała, „Dobrze Panie Przewodniczący właśnie udzielam odpowiedzi. W tej chwili nie mam przy sobie tego to dostałam odpowiedź mailową. A tak ogólnie mogę powiedzieć, że Pan Minister Kultury tylko wyraził zadowolenie, że tak chcę i że się interesuję właśnie obiektami kultury, zabytkowymi, w takim tonie. Natomiast co do chęci zakupu przez Ministerstwo Kultury absolutnie nie było tam żadnego zdania. Ale wydrukuję to i dostarczę Panu Przewodniczącemu, żeby Pan Przewodniczący się zapoznał dokładnie z tymi właśnie pismami. Od innych osób nie otrzymałem żadnej odpowiedzi.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Pani Starosta ma głos.”



Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Pani Wanda Dragan w piśmie, które pisała do Pana marszałka, do Pana wojewody, do innych ministrów tam wyraźnie prosiła chyba o to, żeby przystopować tą sprzedaż. Pisała jakaż to jest perełka, jakie to jest cenne dobro kultury narodowej i w ogóle. Ja myślałam, że w odpowiedzi to Pani dostanie zwłaszcza od Ministra Kultury, że wspaniały zabytek, perełka trzeba ją ratować. Ja mam tutaj środki, dysponuję na ochronę dziedzictwa. Ja przyjmę ten budynek i zrobię tam muzeum już pewnie nie słoików, bo Minister Kultury muzeów słoików to raczej by nie robił, jakieś inne muzeum. A tu okazuje się jeszcze nie wspomnę, że Pani nakłamała, że ja nie udostępniłam operatu szacunkowego, ale to już pozostawiam na marginesie. Proszę Państwa nie mam przy sobie tego dokumentu, ale obiecuję Państwu Radnym, że dostaniecie mailem wszyscy radni, dostaniecie odpowiedź konserwatora zabytków na nasze pismo skierowane bezpośrednio do konserwatora w kontekście sprzedaży nieruchomości. Tam wyraźnie powiedział, że to są zalecenia konserwatorskie a zgodę wydaje się konkretnemu nabywcy. Proszę Panie Jerzy Żelichowski się nie dziwić, że powiat nie wystąpił o zgodę, bo nie miał konkretnego nabywcy. Proszę się nie dziwić, że w taki sposób, wam w ogóle, jeśli ktokolwiek odpowiadał od konserwatora zabytków, że do tej pory nie wpłynęło pismo, bo nie mogło wpłynąć, skoro nie jest znany nabywca potencjalny, to nie ma o czym mówić. Ale proszę Państwa taka dygresja jak już tak rozmawiamy. A dlaczego uważacie, że gdyby Gmina Iłów miała przejąć ten zabytek to wtedy zgoda nie jest potrzebna konserwatora zabytków, bo to jest dla mnie intrygujące.”

Radny J. Żelichowski wtrącił, „Mogę? Od razu odpowiem Pani Staroście.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Pani Bożena Samson a Pan Radny Bogumił Czubacki.”

Radny B. Czubacki powiedział, „Chciałem nawiązać do decyzji sprzedaży tego obiektu. Zgodnie z moją wiedzą i doświadczeniem powiem, że konserwator zabytków dobrze odpowiedział, że nie otrzymał pisma od władz powiatowych, ponieważ nie musiał wydawać takiej decyzji dlatego, że konserwator zabytków opiekuje się obiektem jako dorobkiem dziedzicznym powiem tak kolokwialnie. Przede wszystkim wydaje decyzję na temat, jeżeli jakiejkolwiek zmiany będą architektoniczne w tym obiekcie a to należy do właściciela, a kto będzie właścicielem, no to dopiero okaże się.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Jeszcze w tej samej kwestii?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „oczywiście.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Proszę.”



Radny J. Żelichowski powiedział, „Nie będę polemizował, bo po prostu naprawdę było powiedziane jakie wymagania powinny być spełnione i lepiej doczytać, dowiedzieć się zanim się coś wypowie. Natomiast odpowiem Pani Staroście, która przed momentem sugerowała, że w naszych projektach było w zasadzie to samo co w przyjętych w grudniu. Otóż nie ja wnioskowałem o przerwę w trakcie, której chcieliśmy tam wprowadzić zapis, że ta procedura bezprzetargowa po uzyskaniu zgody konserwatora, to miało się tam znaleźć. Państwo nie pozwoliliście w ogóle na tę przerwę i na tę korektę projektu uchwały a teraz Pani podnosi ten argument, że to niby to samo miało być co w przypadku grudniowej, grudniowego projektu otóż nie. A dlaczego nie, dlatego, że zachowaliście się w ten sposób, żeby mieć alibi, że głosujecie przeciwko złemu projektowi a nie przeciwko procedurze. Natomiast nie chciałbym teraz w tej dyskusji w zapytaniach do Zarządu rozszerzać, bo sobie w następnym punkcie o tym porozmawiamy. Natomiast chcę zadać pytanie dotyczące decyzji, które podejmował Zarząd. Otóż jest tutaj jeden z punktów, który mówi, że Zarząd zapoznał się z postępowaniem karnym pierwszej instancji w sprawie przestępstw popełnionych przez byłą dyrektorkę DPS Justynę i tutaj inicjały dalej, pracowników jednostki, byłego wicestarostę sochaczewskiego. Zarząd po wysłuchaniu informacji dotyczącej wyroków jakie wydał Sąd Okręgowy w Płocku podjął jednogłośnie decyzję o złożeniu apelacji w imieniu Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i Domu Pomocy Społecznej w Sochaczewie. W apelacji dochodzone mają być kary, których domagał się oskarżyciel posiłkowy przeciwko wyżej wymienionym. Proszę sprecyzować o co w tym wszystkim chodzi.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „To ja odpowiem na to pytanie.”

Przewodniczący powiedział, „Proszę Pani Starosto.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. W trakcie kilku nawet kilkunastu lat skończyło się to wiemy w 2014 roku, kiedy przewodniczącym komisji zdrowia był Pan Jerzy Żelichowski. Wyszły na jaw przestępstwa zdrowia i opieki społecznej, przestępstwa, złodziejstwo...”

Radny J. Żelichowski wtrącił, „Przewodniczącym był Pan Tadeusz Głuchowski.”

Starosta J. Gonta kontynuując powiedziała, „gnębienie mieszkańców. Zaczęły się sprawy sądowe. Trwały długie lata, bo było mnóstwo wątków w tej sprawie. Oszukiwano, wykorzystywano można powiedzieć biednych ludzi od najmniejszych rzeczy do grubych kwot. Zresztą cała skala przestępstw jest można sobie przejrzeć, jest dostępna w internecie nawet. Proszę Państwa wyroki zapadły w ocenie zarządu te wyroki po prostu są niewspółmiernie niskie w stosunku do popełnionych przestępstw. Głównie tutaj chodzi o Pana Wicestarostę, który miał nadzór. Z dokumentów śledztwa wynika, że brał udział a przynajmniej za jego przyzwoleniem



mogło dochodzić do tego typu przestępstw. W związku z tym uznaliśmy, że nie możemy, zwłaszcza że chodziło tam również o odszkodowania, o solidarną odpowiedzialność już i tak DPS poniósł koszty, bo musiał wypłacać wynagrodzenia, te które były fałszowane i została podjęta decyzja, że będziemy apelować. Pełnomocnikiem zarówno PCPR jak i DPS jest Pan Mecenasek Bulik. Spotkaliśmy się z Panem Mecenasek, przekazaliśmy informacje jak my to widzimy i Pan mecenasek zgodnie z naszymi sugestiami złożył apelację. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Myślę, że jasny temat.”

Radny J. Żelichowski wtrącił, „Zgłoszenie jest.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Pani Ptaszkiewicz.”

Radna A. Ptaszkiewicz powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo w informacji z prac Zarządu jest, w sprawozdaniu jest informacja o tym, że na bieżąco jest monitorowana sytuacja związana z uchodźcami z Ukrainy. Czy mogłabym dowiedzieć się w tej chwili jak liczna grupa uchodźców jest na terenie powiatu, czy mają Państwo takie dane i czy jest wiedza na ten temat, czy uchodźcy ci zamierzają zostać u nas na terenie tutaj dłużej, czy i jaka jest struktura? Czy to są młode rodziny z dziećmi, czy ludzie starsi? Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Pan dyrektor Mirosław Gorzki.”

Pan M. Gorzki powiedział, „Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, jeżeli chodzi o liczbę uchodźców, którzy przebywają na terenie powiatu w obiektach wyznaczonych przez samorządy, bo o takich tylko tutaj mamy wiedzę, to na tą chwilę przebywa 37 osób a przygotowanych miejsc mamy 109. Także te osoby mają zapewnioną opiekę, wyżywienie także nie ma żadnych problemów. Jeżeli chodzi o pytanie pani radnej, która pytała się czy one chcą zostać w Polsce wojewoda mazowiecki wystosował taką ankietę, na którą mieli odpowiedzieć jaki czas mają przebywać, jakie potrzeby zgłaszają i to były anonimowe ankiety przesłane do biura wojewody.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej pytań przechodzimy do punktu następnego.”



Ad. pkt 6 Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Proszę Państwa:

- W dniu 11 września zaproszenie na uroczystość upamiętniającą 83 rocznicę napaści Niemiec na Polskę, która odbędzie się przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Kromnowie;
- W dniu 11 września zaproszenie na 39 Półmaraton Szlakiem Walk nad Bzurą;
- W dniu 11 września zaproszenie na Powiatowe Zawody Sportowo Pożarnicze Drużyn Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Sochaczewskiego w Teresinie;
- W dniu 11 września zaproszenia na Koncert Inauguracyjny Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej „Mistrzowie i Uczniowie”;
- W dniu 11 września zaproszenie na Święto Plonów Gminy Iłów;
- W dniu 12 września zaproszenie na spotkanie dotyczące mechanizmu regrantingu w ramach współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi.

Proszę Państwa wpłynęło zaproszenie na moje nazwisko, nie wiem czy Państwo Radni dostaną, ale to dotyczy całej Rady, zaproszenie na dożynki powiatowe, które odbędą się w Brochowie. Rozpoczęcie dożynek o godzinie 11:40 później uroczysta msza, po mszy przemarsz korowodów dożynekowych z wieńcami na pobliski plac przy Bazylice i później uroczystości z koncertami zaproszonych gości aż do 22:00. Serdecznie Starosta Sochaczewski Jolanta Gonta, Wójt Gminy Piotr Szymański zapraszają na święto plonów powiatowych 18 września w Brochowie.

- Wpłynęło też pismo od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, że Parafia Rzymskokatolicka Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Szymanowie dostała dotację w wysokości 319.817,79zł przeznaczoną na pokrycie kosztów, zadania pn. „Szymanów, kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny remont więźby dachowej i dachu nad nawą główną - etap II”.
- Wpłynęło pismo od szefa Wojskowego Centrum Rekrutacji w Płocku ppłk Wojciecha Nawrockiego. Zwraca się z uprzejmą prośbą o umożliwienie przeprowadzenia podczas posiedzenia Rady Powiatu w Państwa placówkach prelekcji dotyczących różnych form pełnienia czynnej służby wojskowej w kontekście wejścia w życie Ustawy z dnia 11 marca 2022 roku o obronie Ojczyzny. Pan dowódca pragnie przybyć na naszą którąś sesję, żeby przedstawić rekrutację i nabór do wojsk. Wpłynęło to 7 września także na tą sesję jeszcze Pana podpułkownika nie zapraszaliśmy. Myślę, że w przyszłości zaprosimy.
- Wpłynęło pismo do Rady Powiatu i do Przewodniczącego w sprawie planowanej budowy CPK i KDP na planowanej rezerwacji terenu. Zwracam się w imieniu mieszkańców powiatu Sochaczew o wprowadzenie do porządku obrad najbliższej sesji Rady Powiatu i zajęcie stanowiska. Myślę, że też postaramy się w najbliższym czasie zastanowić jak to rozdysonować, tu Pani Starosta wcześniej wspominała, podpisał to Pan Szymańczak.
- Szanowni Państwo wpłynęły do Rady, właśnie zaprosiliśmy Pana dyrektora szpitala po to, w sprawie wyniku finansowego i sytuacji w szpitalu. Myślę, że to poruszymy w sprawach różnych, będzie chyba najlepiej. To by było na tyle w sprawach różnych ja przeczytam to pismo i wówczas Panu dyrektorowi damy głos. Czy są jakieś pytania, uwagi?”



Radny J. Żelichowski powiedział, „Tak.”

Przewodniczący powiedział, „Bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski wtrącił, „Panie Przewodniczący konkretnie do Pana artykułuję uwagi.”

Przewodniczący powiedział, „Tak.”

Radny J. Żelichowski wtrącił, „To co na wstępie mówiłem, żeby Pan sobie odświeżył przed sesjami statut to powtórzę to jeszcze raz i chcę Pana też zapytać. Dlaczego Pan nie posłuchał prośby, którą artykułowałem w imieniu radnych wnioskodawców składając wniosek o sesję nadzwyczajną, że proszę Pana Przewodniczącego, aby projekty przejrzał radca prawny i żeby te projekty w razie jego zastrzeżeń można było jeszcze przed sesją skorygować. Z wiedzy jaką posiadam, bo pytałem u źródła Pan Przewodniczący nie przekazał tych projektów uchwał do zaopiniowania. Natomiast Państwo, Zarząd Powiatu wykorzystali w tym momencie osobę radcy prawnego do konfrontacji z radnymi wnioskodawcami i od razu na wstępie próbowaliście kwestionować projekty uchwał, które jak wszystkie uchwały mówi o tym statut powinny być zaopiniowane przez radcę prawnego. Radca prawny, proszę mi nie przeszkadzać w tej chwili. Radca prawny to nie jest prawnik zatrudniony dla potrzeb zarządu powiatu tylko jest zatrudniony dla potrzeb powiatu. Obydwa organy zarówno Rada Powiatu jak i Zarząd Powiatu mają prawo korzystać z rady radcy prawnego. Państwo zrobiliście kuriozalną rzecz. Wykorzystaliście radcę prawnego Powiatu Sochaczewskiego do przepychanek, do kwestionowania projektów, które przygotowali przecież nie prawnicy, przygotowali radni i prosiłem Pana wyrażnie o wsparcie i pomoc. Jak to możliwe, że Państwo zrobiliście w świetle kamer hucpę, bo to właśnie tak trzeba nazwać, gdzie głosowaliście za odrzuceniem złych projektów uchwał. Na sesję nie powinny trafić złe projekty uchwał. One powinny być skorygowane wcześniej i Państwo mieliście prawo głosować przeciwko tym projektom, ale nie na zasadzie, że one są od strony prawnej, że tam czegoś brakuje albo coś jest za dużo, tylko dlatego że byliście przeciwni, żeby procedurę przetargową uruchomić, co merytorycznie sugerował projekt uchwały. Pan Przewodniczący nie wykorzystał swojego autorytetu i swoich kompetencji do tego, żeby Radnym pomóc to jest jedna uwaga i na niej skończę. Pan zechce odpowiedzieć a ja za chwilę drugą.”

Przewodniczący powiedział, „Panie Radny Żelichowski, jeżeli wpłynął wniosek o sesji nadzwyczajnej doprowadziłem do... zarówno z Panem mecenasem i w ogóle konsultacji jakiegokolwiek sesji nadzwyczajnej tych uchwał, doprowadziłem zgodnie z regulaminem, naszym statutem i ustawą o samorządzie, że ta sesja się odbyła. Nie mam do siebie żadnych uwag, żadnych uchybień, zgodnie z ustawą o samorządach. Dziś jestem też przygotowany, bo Pan Wojciech Ćwikliński na ostatniej sesji właśnie nadzwyczajnej powiedział, że chciałby uzyskać opinie Pana Mecenasa dotyczącą tych uchwał. Panie przygotowały poświęciły czas, żeby



wyciągnąć z protokołu to, co Pan mecenas przedstawiał. Jeżeli Pan Wojciech Ćwikliński sobie tego życzy u Pań jest te pismo do odebrania. Tyle mam do powiedzenia w tej kwestii. Jeżeli coś Pan ma przeciwko Przewodniczącemu, bo radnemu może Pan mieć dużo, ale Przewodniczącemu, składa się wniosek o odwołanie Przewodniczącego. Dziękuję Panu bardzo. Pani Starosto czy Pani chce dodać jeszcze coś?”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Tak. Chcę dodać. Jeżeli sesja jest zwoływana na wniosek Zarządu, to Zarząd przygotowuje projekty uchwał. Przedstawia je mecenasowi do zaopiniowania. Po uzyskaniu pozytywnych opinii przygotowuje porządek obrad i wysyła zawiadomienie o sesji. Nic nie stało na przeszkodzie, żebyście Państwo zrobili to w ten sposób, ale oczywiście wiadomo o co chodziło. Chodziło właśnie o tą hucpę, co Pan mówi, chodziło, żeby nas wziąć nie wiem z zaskoczenia i to przedstawić. Ale powtarzam była szansa, bo proszę Państwa zarzut merytoryczny o wchodzeniu w kompetencje organu wykonawczego pojawił się już, kiedy 3 sierpnia przysłałście, w sumie to chyba była petycja, przysłałście wezwanie, żeby odwołać przetarg, żeby Rada podjęła uchwałę o odwołaniu przetargu. My już wtedy mówiliśmy, że Rada nie ma kompetencji, żeby podejmować uchwały o odwołaniu czy ogłoszeniu przetargu. Już wam wtedy to wskazaliśmy, ale widocznie nie przeczytałście tego i dalej drażyliście temat. Tym razem przygotowaliście pośpiesznie sesję nadzwyczajną wchodząc znowu z uchwałą, która mówi, że Rada wyraża czy nie wyraża zgody na odwołanie przetargu, co powtarzam po raz kolejny nie jest kompetencją Rady. Trzecia szansa była na to, żeby tego nie robić, żeby przygotować uchwały zgodnie z prawem, wtedy, kiedy ja widząc jakie mamy dokumenty zgłosiłam wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad. Ale oczywiście Państwo uważaliście dalej, że nieważne, co mówi Starosta, nie ważne, co mówi prawnik my się nie zgadzamy. Widzimy, że są błędy, ale my się nie zgadzamy, my chcemy procedować. Dzisiaj Pan mówi, że chciał Pan zrobić 10 minut przerwy, żeby tutaj wszyscy w oczekiwaniu przez te powiedzmy 10... nie, prawnik nie pracuje przez 10 minut, żeby teraz całe wasze uchwały od nowa prawnik przystosował do przepisów. Tam nie było tylko kwestii merytorycznych o wchodzeniu w kompetencje. Tam były również błędy formalne i przystosowując tak naprawdę tą Państwa propozycję uchwały do obowiązujących przepisów to z tej uchwały nic nie zostaje. Jeżeli waszym celem było podjęcie uchwały o tym, żeby Rada wyraziła zgodę na odwołanie przetargu, a Rada nie ma kompetencji i jeszcze użycie spójnika, czyli koniunkcji, która mówi, żeby zdanie było prawdziwe obydwie przesłanki muszą być spełnione. Czyli jednocześnie, gdyby gmina nie wyraziła chęci zakupu, a nie wyraziła, bo nie przedstawiła, nie przyniosła uchwały, to nie możemy odwołać przetargu, bo jednocześnie jesteśmy związani obowiązkiem sprzedaży tego Gminie Hów. Proszę Państwa, Pan jeszcze, Panie Radny Żelichowski zamiast dzisiaj publicznie wystąpić tutaj wobec społeczeństwa naszego i powiedzieć tak, już powiem delikatnie, pomyliliśmy się, zagalopowaliśmy się, przepraszam za wyrażenie, nie chcemy dalej mieszkańców wprowadzać w błąd to Pan draży dalej, Pan dalej ciągnie ten temat nie mając zupełnie absolutnie racji. Z jednej strony Pani Wanda Dragan, osoby mówicie, że jesteście takimi znawcami prawa, że tu koniecznie musiała być zgoda konserwatora zabytków. Co prawda



nie wiem nadal, dlaczego, że w przypadku, gdyby Hów kupował już nie musi być tej zgody to tylko jest wiedza tajemna, którą zna Pan Żelichowski i część z Państwa. W takiej sytuacji, kiedy dzisiaj okazuje się, że my mieliśmy rację, bo ja jak znam życie, gdybyście mieli jakikolwiek kwit od innego prawnika, to on by już wisiał na e-Sochaczew i w całym powiecie by było, że prawnik podważył, bo jest to złe, bo jest to złe. Pani Wanda Dragan tutaj wyszła z apelami, że tam mamy odwołać przetarg nie podając podstawy prawnej. Więc o co chodzi proszę Państwa? O co chodzi, o hucpę o nic więcej. Tylko robicie hucpę polityczną kolejny raz. Ciekawa jestem, kiedy zakończycie temat pałacu.”

Przewodniczący powiedział, „Dziękuję bardzo.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący.”

Przewodniczący powiedział, „Proszę Państwa starajcie się wypowiadać na temat danego punktu. Była sprawa czy dobrze została przeprowadzona i zaopiniowane uchwały na nadzwyczajnej sesji. Ja dałem merytoryczną odpowiedź i proszę nie ciągnąć tego tematu i w tej sprawie, jeżeli Pan chce pytać zamykam dyskusję.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący.

Przewodniczący powiedział, „A ja Panu to powiem po sesji.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Ale proszę posłuchać, zadałem Panu pytanie Pan na nie, nie odpowiedział, a udzielił Pan głosu osobie, do której się nie zwracałem i która wykorzystuje czas, którego nie ma.”

Przewodniczący powiedział, „bo ja odpowiedziałem, a Pani Starosta uzupełniła, dlatego zamykam tą dyskusję.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Nie proszę Pana, ja mam kolejne pytanie do Pana.”

Przewodniczący powiedział, „Słucham.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Ono się wiąże z Pana pracą, tak jak zadałem przed chwilą pytanie to teraz drugie, to był dowód na to, że Pan po prostu nie spełnia swoich statutowych zadań. Pan w tym momencie nie powinien udzielać głosu, bo nie było w ogóle potrzeby, żeby Pani Starosta się wypowiadała. Poza tym Pan pokaże w statucie, taki punkt, na który Pan się powołuje, że Pani starosta to może mówić do woli, kiedy chcę, na jaki chce temat i jak długo chce mówić, niech Pan mi wskaże taki punkt w statucie. Pani Starosta może sobie z tych praw korzystać na zarządzie powiatu. Tam może mówić do woli, może mówić pół dnia. Proszę bardzo. Natomiast jak przychodzi tu na tą salę i głosuje tak jak każdy z nas, to jeśli my mamy 3 minuty na zadanie



pytania, to Pani Radna Gonta ma 3 minuty na udzielenie odpowiedzi w myśl statutu. Jeżeli Państwo żeście chcieli mnie zakneblować i żeście wprowadzili 3-minutowe ograniczenia, to trzeba było tam wprowadzić zapis, że Starosta zabiera głos, kiedy chce, jak długo chce i na jaki chce temat, nie ma tego. Dlatego niech Pan przestrzega statutu i niech Pan po prostu wykonuje swoje obowiązki zgodnie ze statutem.”

Przewodniczący powiedział, „Panie Radny.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „To jest taka uwaga. Jeśli Pan chce się odnieść do niej, proszę bardzo, jeśli nie, to ja mogę kontynuować?”

Przewodniczący powiedział, „Ale ja już zamknąłem dyskusję. W tej sprawie już nie ma dyskusji.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Ale ja Panu zadaje konkretne pytania związane z wykonywaniem przez Pana obowiązków.”

Przewodniczący powiedział, „Panie Radny Żelichowski, drodzy mieszkańcy Sochaczewa i Radni tej sesji na najbliższej sesji Panu Radnemu wskażę miejsce z protokołu, co ja powiedziałem na poprzedniej sesji i co dotyczyło tych uchwał. Jeżeli Pan czegoś nie pamięta, to niech Pan czasu ludzkiego, mojego, swoich kolegów, mieszkańców nie traci. Pan Radny Łopata ma głosu.”

Radny J. Łopata powiedział, „Panie Przewodniczący. Ja krótko, proszę Państwa, wniosek formalny zgłaszam o zakończenie dyskusji w tym punkcie i proszę o przegłosowanie go. Dziękuję bardzo.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „No żarty sobie robicie Państwo.”

Radny J. Łopata powiedział, „Nie, to nie są żarty. To nie jest teatr jednego aktora i nie będziemy w ogóle na to spokojnie patrzeć, bo to się tak nie.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Nie Panie Radny Łopata.”

Radny J. Łopata powiedział, „każdy szanuje nie tylko swój czas, ale także bliźnich. Dobrze, proszę Państwa, żeby przeciągać temat. Jurek już to robisz na siłę. Przepraszam bardzo, proszę bardzo, proszę o przegłosowanie.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „jest druga godzina obrad rady, ale daj spokój, kompromitujesz się w tej chwili.”

Radny J. Łopata powiedział, „dziękuję bardzo. Proszę o przegłosowanie”



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Tak, kończymy dyskusję. Dziękuję bardzo. Proszę Państwa przechodzimy do punktu następnego. Wnioski i oświadczenia radnych.”

Ad. pkt 7 Wnioski i oświadczenia radnych

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Pan Radny Żelichowski.

Radny J. Żelichowski powiedział, „Chciałbym oświadczyć Panie Przewodniczący, że protestuję przeciwko takiemu prowadzeniu sesji przez Pana, jakie przed chwilą mieliśmy możliwość obserwować.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „To jest Pańskie prawo.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Moje prawo, z niego korzystam. Na poprzedniej sesji, nie tej nadzwyczajnej, tylko wcześniejszej zwracałem Panu uwagę, żeby korzystał Pan ze swoich uprawnień i Pan mi przyznał rację. Powiedział, że to się już nie powtórzy. Proszę zobaczyć, jaka jest sytuacja w tej chwili. My obradujemy 2 godziny, połowy radnych już nie ma na Sali. Wyszli, bo albo są zainteresowani innymi tematami. Raz powiedzmy na dwa miesiące się spotykamy na sesji i ludzie nie są w stanie poświęcić 2 godzin. Oświadczam, że to jest patologia w tym momencie, którą Pan toleruje, bo dzisiaj jako członek Komisji Oświaty brałem udział w posiedzeniu Komisji drugim w tym roku. Pierwsze posiedzenie miało miejsce w styczniu. Dzisiaj było drugie. Natomiast Państwo obdzieliliście się jako koalicja rządząca stołkami i każdego miesiąca pobieracie diety, które nie uprawniają w sumie do tego, ponieważ nie było posiedzenia Komisji. Co Przewodniczący na to?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę o sprecyzowanie oświadczenia.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Oświadczam, zmierzam do takiej konkluzji, że po prostu cały czas robicie w tym momencie rzeczy, które są kompletnie na bakier ze statutem powiatu. Pytanie mam w związku z tym do Pana Sekretarza. Ponieważ uchwała Rady Powiatu o dietach radnych...”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski wtrącił, „Oświadczenie, proszę złożyć albo wniosek.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Pan posłucha została zakwestionowana, to oświadczam, że to już najwyższy czas, żeby odpowiedzieć, co się w tej sprawie dzieje. Wojewoda wniósł skargę na tę uchwałę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Kiedy będzie jakieś rozstrzygnięcie związane z tym tematem? Proszę Pana, żeby Pan również zdyscyplinował koleżanki i kolegów Radnych, żeby takich sytuacji nie było, że po 2 godzinach już praktycznie wychodzą sobie,



a chyba są jakieś kary z tego tytułu, które ponoszą radni, jeśli nie uczestniczą w sesji i to jest Pana kompetencja. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś wnioski i oświadczenia?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Na razie proszę odpowiedzieć na to.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Pan Sekretarz, bardzo proszę.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Nie wiem, co Pan oświadcza, że oświadcza Pan, że Pan chce słowo jakieś uzyskać od Pana Sekretarza. Oświadczenie to ma swoją formę.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Panie Radny złożyć to na piśmie, to będzie najlepiej.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Ale my nie wiemy nadal, co Pan oświadcza.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „A to Pani nie pierwszy raz nie wie o co chodzi a wypowiada się.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „na oświadczenia się odpowiada, Panie Żelichowski?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Ale to nie było do Pani.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Nie wiem, do kogo było to oświadczenie.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Ale proszę Państwa bardzo proszę sprecyzować oświadczenie, Panie Radny.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Już powiedziałem, żeby Pan Przewodniczący korzystał ze swoich kompetencji. Dlaczego Pan w ogóle do takiej sytuacji dopuszcza? To jest moje oświadczenie, że nie godzę się na tego typu prowadzenie, sesji.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dobrze, postaram się poprawić.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „doceniam chęci.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję. Czy Panie i Panowie Radni mają jeszcze wnioski i oświadczenia?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Ale zadałem przy tej okazji istotne pytanie, czy Pan nie słyszał tego?”



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski odpowiedział, „Ale tu nie ma pytań są oświadczenia i wnioski. Panie Sekretarzu czy Pan chce w tej sprawie zabrać głos?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Może macie coś do ukrycia, ja nie wiem.”

Sekretarz M. Orzeszek powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, nie mamy nic do ukrycia, natomiast jeżeli chodzi o terminy posiedzeń sądów, wyznacza je sąd i my nie mamy na nie żadnego wpływu. Całe akta sprawy znajdują się w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym i obecnie oczekujemy na wokandę dziękuję bardzo.”

Ad. pkt 8 Sprawy różne

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, przechodzimy do spraw różnych. Bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „W sprawach różnych chciałbym zwrócić uwagę, że nasze posiedzenia, nasze obrady to nie są tylko chwile, kiedy my mamy się spotkać i się wzajemnie powiedzmy przekomarzać, udowadniać kto ma jaką rację lub nie ma. Natomiast bierzcie Państwo pod uwagę to, że jednak wbrew temu, co sądził Pan Przewodniczący, mieszkańcy oglądają te sesje. Sesja nadzwyczajna, która miała miejsce 1 września, w tej chwili ma ponad 3.200 wyświetleń i to jest więcej niż wszystkie 33 sesje wcześniejsze razem wzięte. Więc to nie jest tak, że to są tylko takie nasze sprawy, tylko między nami. Państwo tak przywykli, że jak chcecie jakieś sprawy krótko załatwić, to nie ma mowy o dyskutowaniu, bo wtedy denerwujecie się, odbieracie to, że to jest powiedzmy podważanie waszych kompetencji. Radni mają prawo podrażnić, popytać, mieć inne zdanie. Oglądają to mieszkańcy. Zostawcie im ocenę, a nie próbujcie od razu formułować ocen tak ad hoc na gorąco. Pani Starosta, kiedy chce być taktowna wobec mnie to zazwyczaj mi wypomina, że kiedyś byłem Radnym, że kiedyś byłem Przewodniczącym Komisji Zdrowia. Nie tylko byłem sam w tej Komisji, byli też ludzie inni, którzy też tu siedzą na tej sali. Jakoś Pani sobie nie zadaje trudu, żeby się zorientować, jak to z tą Komisją było, tylko Przewodniczącego Pani próbuje w tym momencie gloryfikować. Natomiast Przewodniczący ma tylko prowadzić posiedzenie Komisji i na tym się jego rola kończy. On nie ma jak...”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Panie Radny wejdę Panu w słowo. Bardzo się Pan mylisz, że ja mam tylko prowadzić, Pan sobie tylko tak to ubzdurał od wielu lat i wielu Radnych, że tylko Przewodniczący jest do prowadzenia sesji. Przewodniczący jest jednocześnie Radnym i ma prawo zabrać głos. Jeżeli ja zabieram tu głos, to zabieram jako Radny z pełną aprobatą mieszkańców tego miasta i dlatego mnie Pan słyszy, bo tak to bym z Panem w ogóle nie dyskutował. Ja się dziwię, że niektórzy Radni przy tym stole chcą z Panem dyskutować, bo ja bym po prostu wyciszył ten temat i Pan by nie miał w ogóle posłuchu, a człowiek, który nie ma posłuchu, to będzie tylko raz mówił a później nie będzie mówił. A sesja



nadzwyczajna to właśnie mieszkańcy do mnie dzwonili i pytali, co tam nadzwyczajnego się dzieje. Jak usłyszeli, że o Giżycach, to nawet nie chcieli dyskutować Panie Radny, to po co Pan tu dajesz takie przykłady? Dziękuję bardzo.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „O co dyskutować w tym temacie. Wystarczy sobie włączyć i posłuchać i pooglądać i nie potrzeba dyskutować ze mną ani z Panem. Widzi Pan, ja mówiłem o Komisji, Pan się tutaj wyłączył jako Przewodniczący. Poczuł się Pan, że to do Pana jest adresowane. No niestety, ale trzeba słuchać, zanim się coś człowiek odzywa i chce powiedzieć, to trzeba najpierw posłuchać i wtedy nie ma takich nieporozumień.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Pani Starosta.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado postaram się tak szybko, jak już jesteśmy przy roli Przewodniczącego. Otóż Panie Radny Jerzy Żelichowski, Przewodniczący to jest bardzo ważna osoba, bo Przewodniczący może zainicjować z własnej woli przeprowadzenie kontroli. Może kiedy docierają do niego jakieś sygnały, że gdzieś coś się źle dzieje, może poprosić o zwołanie Komisji, może rozeznaczyć sprawę. Z tego co pamiętam, abym się tylko nie pomyliła, to gdzieś z wypowiedzi Pana wtedy, kiedy ruszyła cała ta afeta wyszła na jaw Pan powiedział, mówię mniej więcej takie słowa, nie uprzedzajmy organów ścigania, zostawmy to. To było Pana podejście do tej sprawy. Jako przewodniczący komisji ja, jakbym miała chociaż jeden sygnał, że coś może źle się tam dziać, to bym następnego dnia tam była, a 3-go dnia bym była tam z całą komisją, ale to już jest inna kwestia. Jeszcze chciałam powiedzieć, co do tej oglądalności. Tak do mnie też ludzie dzwonią, bo ludzie oglądają to z czystej ciekawości i niech Pan się nie wbija w dumę, że ci wszyscy co to oglądają, to mówią, że to Pan ma rację, że wy wspaniale postąpiliście. Bo ludzie niektórzy, niektórzy, z którymi rozmawiam, mają zupełnie inne zdanie niż Panu się wydaje i bardzo dobrze, że to oglądają. Niech oglądają wasze kompetencje, Wasze przygotowania, uchwały, Wasze zwoływanie sesji nadzwyczajnych. Waszą „obronę Rejtanem” perełki, na którą dzisiaj za przeproszeniem jeden oferent się tylko pojawił, żeby to kupić, niech oglądają, niech widzą. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pan Radny Tadeusz Głuchowski.”

Radny T. Głuchowski powiedział, „akurat nie byłem na ostatniej sesji, natomiast śledziłem ją i w trakcie sesji sprawdzałem 18, 19 maksymalnie 20 osób sesję śledziło. Natomiast tu cały czas Pan Radny mówi, że nie tylko on był w Komisji Zdrowia, był Przewodniczącym Komisji. Oczywiście byłem w tej Komisji. Powiem tak, to jest wszystko do sprawdzenia. Bardzo często miałem odmienne zdanie, jeśli chodzi o szpital, natomiast jeśli chodzi o Dom Pomocy Społecznej, to wszyscy doskonale wiedzą, że tu na sesji przedstawiłem informacje po tym jak docierały wiadomości, że źle się dzieje w DPS, że bardzo drogo kosztuje, że warunki są złe. Pamiętam



wtedy, że zadałem sobie trudu i sprawdziłem bodajże 15 podobnych ośrodków Domu Pomocy Społecznej. Nasz ośrodek był najdroższy. Sugerowałem, żeby zwrócić uwagę i zobaczyć, co tam się dzieje. To wtedy kosztowało 3.450zł, to mi przedstawiono. Pamiętam tu prywatne Warszawskie jakieś DPS-y podając po 6.000zł. Rzeczywiście źle się działo. Później było, jak już my byliśmy tutaj, V kadencja, zarząd było mniej pensjonariuszy i tak byliśmy w stanie wtedy na początku obniżyć do 3.300zł, czyli pokazywało to, że ewidentnie te wydatki gdzieś szły na boki. Zwracałem uwagę na sytuację w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym, jak tam się źle działo. Ile było ucieczek. Najwięcej na Mazowszu w MOW-ie. To nie było tak, że nikt nie pracował w tej Komisji i nikt nie mówił, że Komisja cała przyklepywała na to wszystko, co się działo. Później jak wyniknęła ta sytuacja, bodajże z dziennika telewizyjnego z pierwszego programu do mnie przyjechali. Dziękuję tylko tyle.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, Pan Radny Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Chciałbym potwierdzić to, co mówił przed chwilą Pan Radny Głuchowski. Rzeczywiście zwracał uwagę na te kwestie. Natomiast nie było innych sytuacji, takich, które gdzieś mogłaby ta komisja wtedy rozstrzygać o winie lub też niewinności kogokolwiek, bo to nie był ten czas, żeby Radni wyprzedzali organy ścigania, które zaczynały się dopiero tematem zajmować i myślę, że taka jest rola Radnego, żeby się powściągliwie zachowywał i nie próbował angażować się w jakieś polityczne bym powiedział sprawy. Wtedy pamiętacie Państwo pojawiały się też i telewizje przyjeżdżały już. To był element kampanii, która się wtedy zaczęła i trzeba było być po prostu z dystansem do tego wszystkiego. Tak było. Natomiast co do roli radnego w komisji, no to przypomnę. Nie dalej jak w tej kadencji wielokrotnie podnosiłem i na komisji, i na tej sali nieprawidłowości, które dostrzegałem w działaniu zarządu, jeśli chodzi o gospodarowanie mieniem powiatowym. I co Państwo coś z tym zrobili? Komisja mnie przegłosowała. Rada nie chciała tego absolutnie wziąć pod uwagę. Ludzie, jeżeli się ma czyste ręce, to się nie obawia. Idzie Komisja Rewizyjna, bo po to jest, sprawdza, przychodzi na Radę i mówi, wszystko jest w porządku i tak powinno to wyglądać, a wy żeście od razu ucinali - nie, byle tylko nie zaglądać. W efekcie na znak protestu wyszedłem z tej Komisji, bo nie chcę być takim, powiedzmy przyklepywaczem, jak wy to mówicie. To jest niestety, ale bardzo zły wizerunek tej koalicji, która tutaj nadaje ton wszystkim decyzjom, które są podejmowane. Taka jest o was, niestety, prawda. Ja nie muszę opinii wydawać takiej, żeby tam ludzie słuchali, co ja sądzę o tym. Ludzie wystarczy się sobie popatrzeć, pooglądają i wyciągają swoje wnioski i niepotrzebne są tutaj jakieś odczucia Pani Starosty, co kto do niej mówi, dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękować Bogu, że to jest Państwa opinia. Pani Starosta ma głos.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Radny Jerzy



Żelichowski ja ostatni raz...”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Musi być zawsze ostatni głos.”

Starosta J. Gonta kontynuując powiedziała, „Tak ja ostatni raz zwracam się do Pana, żeby Pan nie kierował fałszywych oskarżeń w stosunku do Zarządu, mówiąc o niegospodarności. Bo jeżeli już mówimy o gospodarności i powtórzę, to po raz enty Pan jest ostatnią osobą w tym powiecie, która może zabierać głos w tej sprawie, bo Pan będąc Wicestarostą tak gospodarzył, że mieszkanie 60 metrowe kupił Pan sobie od powiatu za 13.000zł i proszę o tym pamiętać, to jest raz. Druga sprawa powtarzam to tyle razy są organa ścigania, jest policja, jest prokuratura. Uważa Pan, że jest niegospodarność proszę zarzuty sformułować do odpowiednich organów. Organy rozstrzygną, gdzie jest niegospodarność, kto zawinił i wymierzą ewentualnie, jeśli stwierdzą wymierzą karę i proszę nie używać słowa niegospodarność, bo powtarzam Pan jest ostatnią osobą, która może w ogóle, ma moralne prawo używać takiego słowa, dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę. Pani Radna Ptaszkiewicz. Bardzo proszę.”

Radna A. Ptaszkiewicz powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Członkowie Rady ja apeluję o kulturę w dyskusji. Możemy się różnić poglądami, oceną określonych sytuacji, ale bardzo proszę, aby na posiedzeniach naszej Rady nie było osobistych wycieczek. Proszę o kulturalną dyskusję. Ponieważ to, co się dzieje i właśnie w ciągu tej kadencji obserwuję poziom dyskusji bardzo, bardzo niski a momentami nie do przyjęcia Jestem po prostu zażenowana, że w ten sposób my się nawzajem do siebie odzywamy. To jest niedopuszczalne. Apeluję o kulturę.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Wszyscy zamilczeli ciekawe, kto najbardziej tu zawinił?”

Radny J. Łopata powiedział, „Nie wiem ja tam się nie odzywam.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Szanowni Państwo, no bardzo proszę Pan Radny Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Ja chcę przeprosić Panią Radną Agnieszkę Ptaszkiewicz. Jeżeli w tej dyskusji, a jestem stroną posuwam się być może zbyt daleko, ale staram się w tym wszystkim zachować rozsądek i kulturę. Niestety jestem też prowokowany do być może zbyt drastycznych, czasami momentów. Za to chcę przeprosić. Natomiast Pana Przewodniczącego jeszcze raz chcę prosić, żeby ukrócił te tyrady, jakie w sumie Pani Radna wykonuje i robi to niezgodnie z aktualnie obowiązującym statutem Rady Powiatu. Dziękuję.”



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Dla przerwownika bardzo proszę Pana Radnego Jana Łopatę, wiceprzewodniczącego o przeczytanie pisma, które wpłynęło od Pana dyrektora Szpitala Sochaczewskiego.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu J. Łopata odczytał treść pisma, „Sochaczew, dnia 1 września tego roku. Działając w imieniu i na rzecz Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie w odpowiedzi na pismo, proszę o przyjęcie poniższych informacji. Oddział Ginekologiczno-Położniczy od wielu lat generuje stratę. Za pierwsze półrocze 2022 roku Oddział odnotował ujemny wynik finansowy na poziomie 1.590.746,76zł. Strata Szpitala ze sprzedaży, która wynosiła minus - 4.236.715,59zł aż 37,55% procenta jest wynikiem straty odnotowanej przez Oddział Ginekologiczno-Położniczy. Łączne koszty utrzymania Oddziału za pierwsze półrocze wyniosły 4.136.123,82zł, a przychody 2.545.377,06zł. Koszty wynagrodzeń i umów cywilnoprawnych wyniosły w tym okresie 2.009.068,64zł, co stanowi 78,93% przychodów tego oddziału. W I kwartale tego roku Oddział Ginekologiczno-Położniczy odnotował drastyczny spadek liczby porodów w stosunku do lat poprzednich, kiedy to przeciętnie było w 2019 roku 47 porodów na miesiąc, 2020 roku 48 porodów na miesiąc, a w 2021 roku 48 porodów, natomiast w I kwartale tego roku średnio 32,7 porodów na miesiąc. Sytuacja uległa nieznacznej poprawie w II kwartale tego roku, co pozwoliło uzyskać średnio 37,5 porodów na miesiąc. Jednakże równocześnie w stosunku do lat poprzednich wzrósł znacznie odsetek porodów rozwiązywanych cięciem cesarskim do 48%, co pogłębia generowaną stratę finansową oddziału, ponieważ koszty cięcia cesarskiego są wyższe niż porodu fizjologicznego, a finansowanie z Narodowego Funduszu Zdrowia nie pokrywa kosztów realizowanych procedur. Sytuacja niekorzystnych trendów finansowych i statystyczno-medycznych oddziału została zauważona przez audytorów zewnętrznych, którzy wskazali, że personel jest o wiele mniej obciążony pracą niż na innych oddziałach, oddział przynosi Szpitalowi największe straty finansowe i wymaga reorganizacji, między innymi poprzez dostosowanie liczby zatrudnionych do obciążenia wykonywanymi zadaniami, to jest ograniczenie liczby położnych i lekarzy na dyżurach. Wskazali, że w Bloku Porodowym są 2 położne, na Położnictwie 1 położna i 2 na Neonatologii oraz 1 lub 2 lekarzy na dyżurach (w piątki, soboty, niedziele i święta), co nie znajduje uzasadnienia przy tak małej liczbie pacjentek. Mając na względzie jednoznaczne wnioski, rozpoczęto działania zgodnie z zaleceniami audytorów zewnętrznych. Dodatkowo pragnę nadmienić, że w latach 2021/2022 zakupione zostało dużo wartościowego sprzętu, który znacząco miał się przyczynić do przyrostu liczby zabiegów i tym samym wzrostu przychodów Oddziału i Szpitala. Poniższa tabela prezentuje dane na temat rodzaju oraz wartości przeprowadzonych w Oddziale inwestycji. To jest ta tabela, jest 8 punktów. Zakupiono po pierwsze aparat USG, KTG 2 sztuki, rozpoczęto remont pomieszczeń sanitarnych pododdziale położniczym. Razem to wniosło 197.000,29zł. Kupiono stół operacyjny, Manipulator maciczny, morcelator, lampa zabiegowa, diatermia, resektoskop bipolarny, morcelator, utworzenie sali zabiegowej. Następne wydatki, tamte wydatki były na kwotę 197.000zł w 2022 roku, czyli w bieżącym roku, a w 2021 roku wydatki osiągnęły sumę 468.409,03zł. Tymczasem pomimo doinwestowania oddziału nastąpił spadek liczby porodów, nie



nastąpił wzrost przychodów i znaczne zwiększenie liczby wykonywanych zabiegów (przy jednoczesnym obniżeniu zajętości bloku dzięki nowej powstałej sali zabiegowej). Poniższa tabela stanowi porównanie danych dotyczących liczby wykonanych zabiegów i zajętości bloku za okres I półrocza 2019 roku, (okres przed pandemią) i 2022 roku. I półrocze 2019 roku to w I kwartale to było 110,58, w II kwartale 96,84, czyli łącznie 207,42. W I półroczu 2022 roku, za I kwartał to była liczba 146,66. Razem 301,16. Zabiegów w 2019 roku - 123, a w 2022 roku - 144. Analiza powyższych danych pozwala stwierdzić, że w I półroczu 2022 roku faktycznie wzrosła liczba wykonanych zabiegów o 17,07%, jednak miało to miejsce przy jednoczesnym znacznym wzroście czasu zajętości bloku operacyjnego o 45,19%, co obciąża oddział kosztami nie pokrytymi wzrostem przychodów. Dodatkowo należy wskazać, że wydłużeniu uległ również średni czas trwania zabiegu. Z 1,69 godziny w 2019 roku do 2,09 godziny w roku 2022. Zatem już widać, że restrukturyzacja jest niezbędna, a jej celem ma być między innymi optymalizacja kosztów i zwiększenie przychodów. Na ostatniej sesji Rady Powiatu pojawiły się słowa o likwidacji oddziału, natomiast ich autorem nie był żaden z członków Dyrekcji. Czując się odpowiedzialnym za Szpital, jego pracowników oraz dostęp mieszkańców Powiatu Sochaczewskiego do świadczeń medycznych już podczas sesji zdemonstrowałem kwestię ewentualnej likwidacji działalności w przypadku przeprowadzania udanej restrukturyzacji. Stale podejmuję szereg działań mających na celu ratowanie Oddziału, jednak bez współpracy z pracownikami oddziału będą one bezskuteczne. Pan dyrektor Robert Skowronek, do wiadomości: Poseł na Sejm RP Pan Maciej Małecki, Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Kierzkowski, Radni Powiatu Sochaczewskiego, Burmistrz Miasta Sochaczewa Pan Piotr Osiecki, Krajowy Sekretariat Ochrony Zdrowia Pani Maria Ochman i Pracownicy Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Czy są jakieś jeszcze pytania, bo jest dyrektor akurat na Sali. Jeżeli Państwo macie pytania, czy Pan, Panie dyrektorze w tej kwestii jeszcze by chciał coś dodać? Czy są jakieś pytania do dyrektora?”

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Sochaczewie R. Skowronek powiedział, „Szanowny Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni. Sytuacja jest dość skomplikowana. W tej chwili mamy zaburzone finansowanie przez miesiące lipiec, sierpień związane z podwyżkami, czyli zmianami punktacji. Co mogę powiedzieć po, że tak powiem pewnych ustaleniach zewnętrznych, które próbowaliśmy zrobić nawet z Panią Starostą udało nam się troszeczkę zwiększyć liczbę porodów w danym miesiącu, ale to jest kropla w morzu potrzeb. I tak będę podtrzymywał swoje zdanie, że wszystko leży niestety już to w tej chwili w rękach personelu, gdyż tylko personel tego oddziału może tak działać, żeby przyciągnąć klienta, pacjentkę, bo to jest praktycznie komercyjna, gdyż poród jest nielimitowaną usługą NFZ za niego płaci w pełni i pacjentki, no niestety wybierają te ośrodki, które gwarantują bardzo dobrą opiekę. Ta poprzeczka jest bardzo, bardzo wysoko postawiona. Z mojej strony zrobiłem co mogłem i dalej będę czynił, żeby utrzymać ten oddział. Dalsze prace trwają. Sytuację finansową najlepiej będzie mi ocenić po zakończeniu września i na



podstawie września. Więc tak jak powiedziałem wpływy zmiany punktacji i cała ta sytuacja z NFZ z podwyżkami w ochronie zdrowia lipiec i sierpień jest no zaburzony. Dostaliśmy dużo więcej pieniędzy niż powinniśmy, gdyż powinniśmy je dostać, dostaliśmy, no zamieszanie jest z podwyżkami. Wrzesień już będzie normalnym i gdzie jest niebezpieczeństwo? Niebezpieczeństwo jest w tym, że wynagrodzenia w ochronie zdrowia są wysokie, w miarę wysokie, ale uzależnione będą dochody od wykonania liczby procedur. Nie ma już w tej chwili czegoś takiego, jak było do tej pory, że przychodziły pieniądze na podwyżki obok na PESEL. Czyli na zasadę tą, którą niestety Minister podważa, czy się leży, czy się stoi się należy w tej chwili nie, za wykonane procedury. Jeżeli będzie taka sytuacja w szpitalu, że nie będą to procedury wykonywane, będą kłopoty z wypłacaniem wynagrodzeń. Bo wynagrodzenia niestety nie można ciąć, gdyż są zapewnione ustawą. I tu muszę zwrócić uwagę, że to jest głównie niebezpieczeństwo. Z dobrych rzeczy, nasz szpital wykonuje procedury między 114, 116% normy zaplanowanej przez NFZ. Drugie niebezpieczeństwo jesteśmy nadal w sieci szpitali i tutaj jest tak zwany „sufit” i pomimo wykonywania większej liczby procedur mamy kłopoty z uzyskaniem refundacji za procedury wykonywane więcej powyżej zaznaczonego limitu. Będą na pewno rozmowy tutaj na poziomie Ministerstwa Zdrowia, Funduszu jak ten problem rozwiązać, gdyż tak nie może być, że będzie dalej podnoszony punkt, bo sytuacja będzie taka, że oddziały szpitalne wszystkie około 15-go wyrobiją cały limit. Za co będę miał leczyć, bo po 15-tym w danym miesiącu. Tutaj bym chciał, żeby za podwyżką wyceny punktów również szedł limit do góry. Z informacji takich, że przekroczyliśmy 60 milionów budżetu w tym roku dla naszego szpitala już w tej chwili, więc to są dość duże pieniądze i wynikają one ewidentnie z pracy personelu i z liczby pacjentów. Są dziedziny nielimitowane i tutaj bardzo dobrze nam się, że tak powiem pracuje. I to wszystko. Ruch, jeżeli chodzi o ginekologię, położnictwo leży po stronie lekarzy i położnych, muszą zachęcić pacjentki, muszą je po prostu przyciągnąć, żeby tu chciały rodzić, innej możliwości nie ma. To nie jest taka sytuacja, że karetka przywiezie. Niestety, pacjentka decyduje, ona wsiądzie pojedzie do Warszawy. Tak do tej pory większość pacjentów uciekało do Warszawy. Ja ze swojej strony staram się poprawiać warunki bytowe w miarę możliwości finansowych szpitala. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Dziękujemy Panu dyrektorowi. Pan Żelichowski w sprawie bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Mam pytanie do Pana dyrektora. Otóż ja dostrzegam myślę, że nie tylko mnie to dotyczy, ale również i tych mieszkańców, którzy powiedzmy chcą skorzystać z poradni specjalistycznych. Duży plus obserwuję, jeśli chodzi o możliwość, o łatwiejszą teraz możliwość zarejestrowania się. Rozumiem, że tam jakieś usprawnienia techniczne zostały zastosowane, że w tej chwili już nie czeka się na długie jakieś połączenie z rejestratorką tylko można się rzeczywiście w miarę sprawnie skomunikować i zarejestrować, to jest plus. Druga sprawa pojawiła się ostatnio taka opublikowana przez chyba Związek Powiatów Polskich lista szpitali powiatowych, których był ponad 200 na tej liście, które sygnalizują duże problemy



finansowe, że po prostu te szpitale zaczną mieć bardzo poważną sytuację. Na tej liście nie było Szpitala Sochaczewskiego. Rozumiem zatem, że sytuacja jest niezła, na tyle wystarczająca, że tam się po prostu szpital nasz nie znalazł, co też można by było odczytać jako pozytywnie. Trzecia kwestia. W związku z istniejącymi obawami co do cen energii i cen ciepła jak tutaj Pan dyrektor przewiduje dać radę szpital jakoś powiedzieć funkcjonować, czy czekają Was duże podwyżki, może już są wprowadzone? Ciepło macie swoje, ale paliwo niestety, ale nie stoi, ceny rosną także takie mam pytanie, dziękuję.”

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Sochaczewie R. Skowronek powiedział, „Jeżeli chodzi o sytuację energetyczną szpitala, to z dobrych informacji to tutaj ten ruch wykonana termomodernizacja, zastosowanie fotowoltaiki spowodowało nam duże oszczędności energetyczne. Tego nie ukrywam, to był bardzo dobry ruch, nawet jakbym miał środki finansowe, pewno bym się starał o dostawienie jeszcze większej ilości paneli fotowoltaicznych, gdyż szpital to jest główny odbiorca prądu. Tutaj się nie czarujemy u mnie wszystko pracuje na prąd, ja zużywam prąd. Ceny prądu uderzą nas na pewno. Sytuacja szpitala jest niewesoła, tylko powiem wprost, nie umię ocenić, gdyż część szpitali z tego stowarzyszenia powiatów polskich nie ujawnia swojej sytuacji. Mnie jest na przykład przy rozmowach z kolegami. Jeżeli kolega ze szpitala mówi, że on wykonuje 86% kontraktu, a ja wykonuję 116 w miesiącu sierpniu, to mnie z nim nie jest po drodze. Chyba Pan Radny to rozumie, bo jeżeli ma być ratowanie szpital, który nie leczy. To odpowiem wprost, pieniądze mają iść tam, gdzie pacjenci są. A w tej chwili była niestety, była 1/12 wypłacana, były szpitale na siłę utrzymywane i szpitale, które nie pracowały dostawały takie same finansowanie jak szpitale pracujące. Moje długi w dużej mierze powoduje to, że ja leczę. W tej chwili budżet na oddziale interny, gdzie był w granicach 500-600 tysięcy rok temu, przekracza milion, czyli to jest milion, za milion złotych są leczeni pacjenci. Nie wspomnę o ortopedii, gdzie no jak to mówię części zamienne, czyli wkłady, endoprotezy zdrożały. W tej chwili endoproteza jest wyceniana 22.000zł. Jest to duży obrót, tak samo działa chirurgia. Presja wywierana na oddział ginekologii i położnictwa też powoduje, że zaczęliśmy tam realizować specjalistyczne zabiegi, stąd też jest to wydłużenie czasu na bloku operacyjnym. Jest to troszeczkę za długo, jeszcze ci panowie muszą sprawnie operować. To wszystko musi lepiej chodzić. Myślę, że będzie to powolutku powodowało to, że ten nasz szpital będzie się podnosił ze złej sytuacji finansowej. Nie wiem, jak będzie w przyszłym roku, 20-go mamy spotkanie z szefem NFZ-u będą rozmowy, co dalej z IV kwartałem, na razie realizuję podwyżki. Zrealizowałem w grupie zawodowej tej, która jest wymieniona w ustawie, została mi ta grupa 5, czyli inni pracownicy. Powiem wprost, zbieram te pieniądze do kupki, miałem dobre wykonania. W związku z tym pieniędzy jest dość i powinno to jakoś starczyć, ale cały czas czuję to, że mnie brakuje na działalności podstawowej milion złotych kontraktu, dodatkowy milion złotych, żeby ten szpital mógł normalnie funkcjonować. Tak było, powiem tak, odkąd jestem w ochronie zdrowia, to zawsze mieliśmy długi i zawsze to było niedofinansowane, ale ja mam nadzieję, że w tym roku zacznie ten szpital być, szpitale zaczną być dofinansowywane. Tylko chciałbym, żeby te szpitale, które pracują, które przyjmują pacjentów. O to bym tylko prosił, żeby nie było takiej sytuacji, że



szpitale, które świecą pustkami, bo wiem, że są takie oddziały pediatrii, które stoją puste jest jedno dziecko, drugie, ale oddział nasz, oddział pediatrii nie wiem jakiś szok, bo ja jeszcze takich obrotów nie widziałem na pediatrii. Jak żyję przekraczamy 500.000 w takich sytuacjach infekcyjnych wakacje były bardzo dobre. Było to w granicach 300-400 tysięcy obrotów, co kiedyś mieliśmy normalnie 300.000 w ciężkim okresie. Więc tu mówię wprost, pacjenci zaczynają do nas lgnąć, przyjeżdżać tutaj do Sochaczewa. I tak oddział po oddziale, poradnia po poradni powolutku to rusza. Dziękuję, że zauważyliście Państwo nasze ruchy, są 2 panie posadzone od pewnego czasu na telefonach, zrobiliśmy Call Center. Informatyzacja mógłbym powiedzieć tak, rachunek podpisany, skończyłem. Ale uważam, że w tej chwili się informatyzacja szpitala rozpoczęła tak na dobre, bo te urządzenia, programy i to wszystko zostały oddane w stosunku do ludzi. Teraz od Państwa pacjentów zależy, czy wy z tych możliwości będziecie w stanie skorzystać. Zachęcam do zakładania portalu pacjenta. Tylko mówię jest jedna niedogodność, trzeba iść i osobiście bądź telefonicznie bądź osobiście potwierdzić swoją tożsamość, żeby on był uruchomiony, gdyż założenie go przez Internet nie powoduje uruchomienia systemu. Wtedy będzie można się rejestrować. Mówię wprost, na początku jest mało tych miejsc wystawionych do rejestracji, bo nie mamy takiego zainteresowania, ale za 2 lata 3, kiedy to się wszystko rozwinie, myślę, że w ogóle rejestracja taka z Panią, to będzie chyba zaszczyt, żeby się spotkać, bo to nie będzie funkcjonowało. W tej chwili z takich ciekawostek mam propozycje uruchomienia sztucznej inteligencji, czyli będzie można powiedzieć komputer, z którym się rozmawia, który ustala, gdzie nas zapisać do poradni. Taka oferta jest już w tej chwili i są to tak zwane boty, z którymi się rozmawia. Nie ma problemu, sztuczna inteligencja wchodzi, sztuczna inteligencja prawdopodobnie ruszy, żeby SOR miał mniej błędów, bo praca na SOR jest ciężka. Podjąłem teraz współpracę z firmą, która oferuje sztuczną inteligencję w odczytywaniu badań radiologicznych, czyli są to badania klatki piersiowej, tomografii. Najpierw przechodzą przez inteligencję sztuczną, czyli lekarz ma zaznaczone pola, które się nie podobają, są nieprawidłowe i to praktycznie przy guzach płuca, przy zapaleniach płuc jest prawie 98% - 99% skuteczności. Zobaczymy będzie ten program 3 miesięczny, darmowy. Zobaczymy, jak to ruszy, myślę, że za chwilę będzie instalowane. Wszystko jest uzależnione od ludzi, od czasu. Skończyłem informatyzację. Teraz zaczynam 2 etap, czyli cyberbezpieczeństwo za 400.000zł, żeby te systemy jeszcze były zabezpieczone hasłami, odpowiednio monitorowane przed atakami z zewnątrz, gdyż takie ataki się zdarzają. Tu nie ma co ukrywać i uruchomienie tej sztucznej inteligencji. Możliwość wybudowania tych serwerów i tutaj dziękuję Starostwu, radnym za wsparcie nas w tych pieniądzach, gdyż to dało efekt. Mamy serwery, możemy sobie pozwolić na montaż oprogramowania. Tak to nie było, gdzie tego zainstalować. To mówię o najbliższej przyszłości szpitala. A jak będzie finansowo? Chętnie się spotkam z Komisją Zdrowia w październiku i powiem, jaka jest sytuacja. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierkowski powiedział, „Dziękuję bardzo.”

Radny J. Łopata powiedział, „Mogę jeszcze jedno.”



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Proszę bardzo, Pan Radny Łopata.”

Radny J. Łopata powiedział, „Panie dyrektorze, bo ja wiem, że się borykam w swojej przychodni z dużymi rachunkami za energię elektryczną i ta moja przychodnia przy szpitalu jest bardzo mała, ale rachunki wzrosły mi 3-4 krotnie, o 300-350% z poprzednim okresem. Rachunki nowe, od marca, które dostaję co miesiąc przekraczają 10.000 – 11.000zł. Oczywiście, że szpital ma dużo wyższe rachunki, ale ciekawy jestem jak to kwotowo wygląda w Szpitalu Sochaczewskim, żeby przybliżyć wszystkim, jakie to są potężne koszty związane z utrzymaniem energetycznym tego szpitala? Gdyby Pan mógł kilka słów na ten temat, dziękuję.”

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Sochaczewie R. Skowronek powiedział, „Danych z pamięci nie powiem, musiałbym się po prostu przygotować. Jeżeli Państwo sobie życzyacie przygotuję. U nas to się odbywa w ramach przetargów, więc to, co nie będzie objęte tajemnicą handlową, będę mógł ujawnić.”

Radny J. Łopata powiedział, „Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Myślę, że wyczerpaliśmy wszystkie pytania, wszystkie sprawy dzisiejszej sesji.”

Ad. pkt 9 Zakończenie obrad

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zamknął obrady stwierdzając „Zamykam obrady XXXV Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie.”

Obrady zakończono o godz. 15⁰⁰.

Protokołowała: Anna Szymańska
Małgorzata Semerowicz-Skóra

PRZEWODNICZĄCY RADY

Andrzej Kierzkowski